

BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
W NOWEJ HUCIE

# GŁOS NOWEJ HUCY

**DZIŚ**  
w numerze:  
• 22 rocznica zdobycia Kołobrzegu — str. 3.  
• Nasi współpracownicy piszą — str. 4.  
• Felieton aktualny — str. 6.  
• Rozrywki umysłowe — str. 8.

Nr 12 (537) Kraków, 24 III. — 31 III. 1967 r. Cena 50 gr

Realizujemy uchwały VII Plenum

## Bez współdziałania nie ma rytmiczności

Rytmiczność, to nie tylko właściwe proporcje procentowe w zestawieniach wykonanej produkcji; także spokojna, równomierna praca w wydziale. Bez zrywów, niepotrzebnej szturmowszczyzny, spięrzeń, nerwowości i wreszcie zagrożeń wypadkowych. Rytmiczność — cel wskazany przez VII plenum KC partii, jako pierwszoplanowy w usprawnianiu ekonomiki i organizacji w każdym przedsiębiorstwie produkcyjnym. W walcowniach naszej huty, wytwarzających produkt finalny, to ponadto właściwa współpraca z transportem kolejowym, niezaskakiwanym niespodziankami. Ład i dobre efekty końcowe w wykonaniu planu miesięca.

### W walcowni poprawa

Prace prowadzone w naszej hucie w ramach realizacji uchwał VII plenum — znajdują coraz wyraźniejsze odbicie w poprawie rytmiczności produkcji. Nie powiemy, że we wszystkich wydziałach huty w dostateczny sposób rozwiązano tę sprawę; przeciwnie wymaga ona jeszcze wielu pociągnięć organizacyjnych i realizacji zgłaszanych wniosków.

Ale weźmy walcownie i ich produkcję towarową wysyłaną na zewnątrz. W pierwszych dwóch miesiącach br. wyraźna poprawa w porównaniu do roku ubiegłego. Rytmiczność w Walcowni Gorącej w styczniu: pierwsza dekada 28,4 proc., druga 36,3, trzecia 36,7 proc. produkcji. Podobnie w lutym. Poprawa rytmiczności w zestawieniu

z jej obrazem z tego okresu w r. ub. Równie prawidłową rytmiczność produkcji notowano w styczniu i lutym br. w wykonaniu blachy zimnowalcowanej. W tym samym okresie czasu została na ogół zachowana właściwa rytmika pracy w Walcowni Rur. Ton nadał i nadal nadaje, doskonale pracujący Zgniatacz. Ogólnie rzecz biorąc — w walcowniach huty załogi odeszły od złych tradycji minionych lat, kiedy to nieraz nawet czterdzieści procent produkcji wykonywano w ostatniej dekadzie miesiąca, z niepotrzebnym pośpiechem, jakby plan miesięczny nie był najzwyczajszą, codzienną sprawą.

### Aby usunąć co utrudnia

Wśród trudności, opóźniających dojście do pełnej rytmiki jest jeszcze zbyt pracochłonne planowanie w wydziałach — o czym mówił m. in. przewodniczący podkomisji problemowej d/s produkcji mgr inż. J. Pofasiński na plenarnym posiedzeniu Komisji Głównej Usprawnienia Ekonomiki i Organizacji w HiL w ub. poniedziałek. I tutaj będzie miejsce na użycie słowa nowoczesność. Ona właśnie dopomaga w rozwiązaniu trudności trybu planowania — przy pomocy maszyn elektronicznych, które stopniowo wkraczają i w tę dziedzinę działalności w hucie. Maszyny te będą zastosowane do całego cyklu planowania produkcji. Obecnie zdają egzamin w Walcowni Rur, w pewnej mierze w Walcowni Drobnej, a „Odra” pracuje dla Stalowni.

(Dalszy ciąg na str. 3)

## Nowohuckie przedwiośnie



Fot. J. BROŻEK



Milego wypoczynku  
świętecznego  
Czytelnikom  
„Głosu”  
życzy  
Redakcja

— Jakość na plan pierwszy! — to hasło przyświeca obecnie całej załodze kombinatu. Chodzi nam nie tylko o wielkość produkcji, niemniej ważne jest i to, jakie wyroby produkuje Huta im. Lenina.

To pierwszoplanowe zadanie zostało właściwie zrozumiane przez załogę, chociaż nie wszędzie jeszcze może-

### Ich specjalność: Dobra jakość!

my mówić o dobrej jakości produkcji. Tym chętniej chwalamy dziś i pokazujemy grupę pracowników Stalowni Martenowskiej. Oni właśnie osiągnęli dobre wyniki

jakościowe: Stanisław BROŻEK i Władysław ŁĘKAŁA — I wytapiacz, Stanisław GUT — II wytapiacz, inż. Zdzisław WILUSZ — mistrz 9 i 10 martena, Józef ADAMCZYK — operator wsadzarki, Aleksander STEFAŃSKI, Alfons JANKOWSKI i Mieczysław SZEWCZYK — II wytapiacze.

Fot. B. Euckoś

W dniu 23 bm. w naszej hucie odbyła się narada przewodniczących Komisji Zakładowych Usprawnienia Ekonomiki i Organizacji w myśl uchwał VII plenum KC partii — z dwunastu hut surowcowych, zorganizowana przez Zjednoczenie Hutnictwa Żelaza i Stali.

### Narada hut surowcowych w HiL

W obradach udział wzięli także przedstawiciele władz centralnych, ZHŻiSt z min. inż. R. Trzcionka na czele oraz władz krakowskich. Naszą hutę reprezentowali przewodniczący wszystkich komisji z wydziałów i pionów wraz z Komisją Główną Usprawnienia Ekonomiki i Organizacji w HiL, następnie przedstawiciele kierownictwa polityczno-gospodarczego huty, przewodniczący Rad Robotniczych z wydziałów HiL, oraz sekretarze Komitetów Zakładowych partii.

Celem obrad była wymiana doświadczeń z przebiegu realizacji uchwał VII plenum KC w poszczególnych hutach. Kanwa do dyskusji stał się referat przygotowany przez Komisję Główną HiL, wygłoszony przez jej przewodniczącego dyr. ekonomicznego HiL mgr inż. S. Suchońskiego oraz wystąpienia przewodniczących komisji z P-55, P-60, P-61, TM i sekretarza KZ z pionu TE. W wystąpieniach tych omówiono przebieg realizacji uchwał w wydziałach i pionach huty, dokonano jego oceny oraz podkreślono udział organizacji partyjnej w wprowadzaniu w życie kierunków, nakreślonych przez VII plenum KC.



## SPOTKANIA „GŁOSU”

### Jakimi chcą nas widzieć Wyniki losowania nagród w konkursie noworocznym

W ub. wtorek w kawiarni ZDK HiL odbyło się — z inicjatywy kolektywu Wielkich Pieców — spotkanie zespołu redakcyjnego „Głosu Nowej Huty” z Czytelnikami. Na spotkaniu licznie reprezentowana była nowohucka młodzież.



Przedstawiciele załogi Wielkich Pieców na spotkaniu z redakcją.

• Rola wychowawcza gazety powinna polegać na tym, by przy podawaniu ujemnych zjawisk operować konkretnie nazwiskami winnych zaniedbań lub też pośrednio za nie odpowiedzialnych.  
• Powinniśmy w szerszym zakresie posługiwać się drobnymi formami satyrycznymi w rodzaju „Ostrego pióra”.  
• „Głos” powinien obszerniej pisać o ciekawszych imprezach i nadal zbliżać działalność ZDK do załogi huty.

Oczywiście wszystkie uwagi zostały skrupulatnie zanotowane i na pewno będą uwzględnione przy dalszym redagowaniu pisma.  
W drugiej części spotkania odbyło się losowanie nagród w Noworocznym Konkursie „Głosu” p.n. „Czy znasz ulice Krakowa i Nowej Huty?” Dwie dziewczynki (miejmy nadzieję, że czasami także Czytelniczki naszego pisma) — Małgosia i Agatka wylosowały takie oto szczęśliwe nazwiska:

- Paweł MADEJSKI — zam. w Nowej Hucie, os. Krakowiaków 24/1 — I nagroda: mikser.
- Halina BERNARD — zam. w Nowej Hucie, os. Centrum A, bl. 2/41, — II nagroda: elektryczna maszynka do golenia.
- Michalina HETMAŃCZYK zam. w Nowej Hucie, os. Centrum C, bl. 10/14 — III nagroda: suszarka do włosów.

- Siefan ORENT — zam. w Nowej Hucie, os. Kolorowe 14/42 — IV nagroda: dzbanek-termos.
- Bogdan KWARTNIK — zam. w Nowej Hucie, os. Zgodny 7/73 — V nagroda: klaser na znaczki.
- Zofia GRABSKA — zam. w Krakowie, os. Wiczysta

- 1/100 — VI nagroda: wieczne pióro.
  - Stefania HARMASZ — zam. w Nowej Hucie, os. Na Wzgórzach 13/45 — VII nagroda: płyta długogrająca.
- Gratulujemy wszystkim zdobywcom nagród i prosimy o ich odbiór w lokalu redakcji GNH — Huta im. Lenina, Budynek „S”, klatka B — począwszy od 28 marca br.



Te oto nagrody wylosowane przez sympatyczne dziewczynki, czekają na odbiór w redakcji.



## Dziękujemy

Głód informacji był zawsze najbardziej typowym zjawiskiem. Nigdy nie mamy jej dość. Wystarczy na kilka dni wyłączyć się z życia społecznego, żeby — nie przesadzając — nie być partnerem. Dla kogo? Chociażby tego, kto czyta prasę, słucha radia, ogląda telewizję. Życie jest szybsze (w nim wydarzenia), niż nasza jednostkowa egzystencja. Chcąc w nim brać czynny udział, nie być tylko widzem, kibicem zdającym na czyjś sąd; chcąc mieć własny pogląd i opinię o sprawach, trzeba... mieć dobrą, aktualną informację.

Slogan. Nic nowego? Być może. W życiu jednostki. Zaś w gacie — sytuacja w ogóle nie do pomysłenia. Gazeta szczególnie nie lubi opóźnień. Nie byłaby wówczas gazetą. A gazeta w naszym kombinacie?

Chcąc dysponować dobrą, interesującą z wydziałów informacją, nie można porzucić na własnych jej źródłach, na materiałach uzyskanych przez redaktorów. Korespondenci i współpracownicy pisma wnoszą doń wiele ciekawych faktów — jak się to mówi: „prosto z życia”. Liczymy na nich. Dlatego nas ucieszyła wiadomość, którą uzyskaliście ostatnio od towarzysza Karczewskiego, I sekretarza KZ w Pionie Gł. Energetyka.

Oto treść, zresztą bardzo krótkiej, opinii o pracy Klubu Korespondentów i Współpracowników „Głosu” w Pionie.

— Dokonałmy oceny pracy naszego Klubu. Jesteśmy z niej zadowoleni. Okazało się, że na ok. 40 korespondencji wysłanych do „Głosu”, pismo zamieściło przeszło 33. Zważywszy, że Klub powstał stosunkowo niedawno, jesteśmy z tego, jak już powiedziałem, w pełni zadowoleni.

I my również. Wypada tylko podziękować korespondentom z Gł. Energetyka, za ich aktywność.

R.W.

## ZDK HiL najlepszy w województwie

W ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych, we współzawodnictwie placówek kulturalno-oświatowych w naszym województwie, w III etapie brało udział 41, z czego najlepszą ocenę uzyskało 17.

I miejsce zdobył Dom Kultury Huty im. Lenina, jako najlepsza placówka związku, na II uplasował się Dom Kultury „Tamel”, III — Dom Kultury przy Zakładach Azotowych oba z Tarnowa oraz świetlica POM w Trzyciążu (pow. Olkusz). Placówki te wezmą udział w eliminacjach centralnych. We współzawodnictwie brano pod uwagę najlepszy program i najszerszy zasięg działania.

Odnosnie innych konkurencji, w przeglądzie amatorskich zespołów artystycznych 8 zespołów ZDK zakwalifikowało się do eliminacji centralnych, a w konkursie-plebiscycie pn. „Bliżej książki współczesnej”, ZDK HiL zajął I miejsce w skali województwa, a III w skali krajowej.

bg

## Kto otrzyma mieszkanie

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik” w Nowej Hucie zawiadamia członków Sp-ni, że w Biurze Zarządu zostały wywieszane listy imienne przydzielonych mieszkań na rok 1967 na budownictwo powszechne.



I do kombinatu zawitała wiosna. Widać ją wyraźnie w pracach załogi Wydziału Dróg i Zielenców. Sadzenie drzewek, porządkowanie zielenców — to wszystko ma służyć upiększeniu Huty im. Lenina, wzbogaceniu jej wiosennej szaty.

Fot. J. Roskiewicz

## TO CIEKAWY

### AUTOMAT STERUJE PIECEM MARTENOWSKIM

System automatycznego sterowania procesem cieplnym pieca martenowskiego przeszedł pomyślne próby w Hucie Dnieprzewskiej im. Dzierżyńskiego. Eksperci zalecili, aby stosować go na szeroką skalę w całym radzieckim przemyśle stalowym.

System składa się z urządzeń sterujących i cyfrowych czujników, szybko działających urządzeń analizujących i innych przyrządów automatycznych. Zapewnia ściśle przestrzeganie warunków cieplnych wytopu bez udziału człowieka.

Dzięki zastosowaniu takiego systemu wydajność pieca martenowskiego zwiększa się o 3 do 5 proc., co w ciągu roku pozwala uzyskać dodatkowo z każdego pieca pięćdziesiąt ton stali.

### Dyżury NZG

25 bm. (sobota) do godz. 20 czynne będą zakłady: rest. „Wisła”, rest. „Przysmak”, bar „Bachus”, kawiarnie: „Krasnoludek” i „Słoneczna”. Pozostałe lokale otwarte do godz. 18.

26 bm. (niedziela) pełnią dyżury zakłady: „Nowoczesna”, „Zachęta”, „Ludowa”, „Arka-dia”, „Ekspres”, „Lajkonik”. Pozostałe — zamknięte.

27 bm. (poniedziałek) wszystkie lokale czynne są w normalnych godzinach.

## Dziecięcy konkurs recytatorski

Dziecięcy Konkurs Recytatorski organizowany jest po raz trzeci. Ma on na celu kształcenie nawyku poprawnej wymowy, rozwijanie zamiłowań do czytelnictwa, podnoszenie kultury mowy i recytacji artystycznej. Tym razem Konkurs organizowany jest z okazji 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Poświęcony przede wszystkim popularyzacji najbardziej wartościowych pozycji literatury radzieckiej, a także literatury polskiej i światowej, traktującej o Rewolucji Październikowej, przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, bohaterstwie żołnierzy radzieckich i braterstwie broni.

Organizatorem Konkursu jest Ognisko Dziecięce Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina. Do Konkursu mogą zgłaszać się dzieci będące w wieku szkoły podstawowej.

Uczestników konkursu obowiązuje przygotowanie dwóch utworów wybranych z poezji oraz fragmentu prozy artystycznej. W przypadku nie-możności zdobycia odpowiedniej literatury organizatorzy mogą udzielić w tej mierze pomocy.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Ognisko

## Z egzekutywy KF w Walcowni Zimnej

Egzekutywa KF kontynuuje ocenę pracy wydziałów walcowniczych w ramach tzw. posiedzeń wyjazdowych, odbywanych na terenie danej walcowni. W ub. środę egzekutywa — pod przewodnictwem I Sekretarza KF tow. Wachowskiego — oceniła pracę Walcowni Zimnej Blach.

W wyniku obrad, w których uczestniczyli również członkowie KZ i kierownictwa Wydziału P-62, stwierdzono poprawę w pracy wydziału, zwłaszcza w okresie I-go kwartału. Wzrost aktywności i mobilizacja załogi wokół realizacji uchwały VII

Plenum umożliwiły w miesiącach listopadzie i grudniu nadrobienie zaległości i pełne wykonanie zamówień przez wydział, ale mimo to nie zdołano wykonać rocznych zadań produkcyjnych. Natomiast pierwszy kwartał przyniósł wyraźną poprawę i załoga pracuje rytmicznie, wykonując plany we wszystkich asortymentach.

Wyniki produkcyjne Wydziału związane są ściśle z poziomem i wartościami idealowo-wychowawczymi działalności organizacji partyjnej. W pracy partyjnej nastąpiła też wyraźna poprawa oparta o

konkretne zaprogramowanie prac i o duże zaangażowanie aktywu — zarówno na odcinku gospodarczym, jak i w działalności wszystkich ogniw partyjnych oraz w pozostałych organizacjach społeczno-politycznych. Pomimo tych wyraźnych optymistycznych akcentów w pracy załogi, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich miesięcy — Egzekutywa zwróciła uwagę na węzłowe problemy Wydziału wymagające niezwłocznej poprawy.

Są to przede wszystkim zagadnienia utrzymania — w sposób stabilny — wymaganej jakości produkowanych blach i zdecydowane polepszenie osiąganych uzysków. Zadania te są zasadnicze i zdecydowały one o wynikach pracy Wydziału a w znacznym stopniu i Huty.

Polepszenie osiąganych wyników produkcyjno-gospodarczych niezbędnie wymaga na-



— Jak to, dlaczego nie przyszedłem wcześniej do naprawy! Nie chciałem wam psuć śmigusa!  
Rys. R. LENECH

Było to 7 lat temu, wiosną 1960 roku na odległych periferiach starego Krakowa i Nowej Huty w Czyżynach-„Zdroju”, jak często przezywane naszą wieś ze względu na stawy okoliczne, biota na drogach i brak komunikacji.

Obok dużych Zakładów Betonarskich i Żelbetowych położonych wśród łąnów zbóż stał (i stoi) dumnie nasz Dom Kultury. I tu rozpoczęła się historia zespołu artystycznego Teatryku Ho-Ho, który jak wtedy „z motyką na słońce”, a dziś „z kielnią na księżyc” porwał się z gołymi rękami na teatr. Brakowało nam i pieniędzy i talentów na realizację ambitnych planów, wszystkie jednakże braki (a było ich o wiele więcej) pokonywały zapał i gorące serce.

Dużo nietajonej radości sprawiła nam wtedy recenzja w prasie, w której określono nas mianem „pozytecznych wariatów”. Ster teatryku dzierżył zdolny reżyser Bronisław Goty-Gotkowski, który z wielką pasją przystąpił do dzieła. Zaczęliśmy widowis-

## Na orbitę centralnych eliminacji

kierem satyrycznym poświęconym 10-leciu Nowej Huty. Premiera „Giganta” K. Niżyńskiej (autorka była wrzuszona widowiskiem) odbyła się w lipcu 1960 r. Nic to, że bohater przedstawienia złamał rękę w kilka dni przed występem i trudności wspinaczki po drabinie sznurowej pokonywał z ręką w gipsie. „Gigant” skupił wszystkich amatorów sceny na naszym terenie i jakkolwiek nie było talentów — poziom był wyrównany — oceniono nas pozytywnie. Minęło kilka miesięcy systematycznej pracy, w wyniku której zawisły na pobliskich płotach nowe afisze „Magicznego kregu” A. Olszakowskiego. Jakkolwiek wiele hałasu narobił wybór sensacji, lecz nie o to tylko chodziło zespołowi. Sztuka podkreślała z naciskiem problem chuligaństwa i tragiczne jego konsekwencje, a nie co ludzkie nie było nam w Hucie obce...

W pamięci członków zespołu pozostał jeszcze przemily wieczór po premierze z autorem sztuki p. Olszakowskim, który szczerze wrzuszony przedstawieniem zaprosił wszystkich członków zespołu na dobrą kawę życząc dalszych sukcesów. Na realiza-

cję tych życzeń zespół czekał, a raczej pracował dalszych kilka miesięcy. Nowa sztuka W. Dychawicznego „Studencka miłość” zdobyła na przeglądzie zespołów w Tarnowie I miejsce. A że to w życiu zespołów też różnie bywa, zmuszeni byliśmy rozstać się z dotychczasowym reżyserem powołanym do wojska. Rzucone ziarno jednak owocowało. Pod kierownictwem artystycznym Ryszarda Kotasa z Teatru Ludowego — teatrzyk wystawił komedię M. Domańskiego „Kobieta w trudnej sytuacji” zdobywając sobie powszechną sympatię i uznanie. W trakcie kilkuletniej pracy ujawniły się jednak braki w wykonawstwie piosenek i tańca. Po analizie sytuacji postanowiliśmy zespół rozspiewać i roztańczyć, w wyniku czego powstał program „Nowe rytmy w tańcu i piosence” pod kierownictwem muzycznym Anny St. Florka. Dwa-dziesiąt „dwudziestolatek” śpiewało i tańczyło na scenach i scenkach Nowej Huty.

I wreszcie styczeń 1966 rok — powrót reżysera Goty-Gotkowskiego na łono zespołu Teatryku Ho-Ho-2. W poszukiwaniu nowych form — próba stworzenia programu kabaretowego w nowej premierze pióra Adama Żarnowskiego „Z kielnią na księżyc”.

Halina Borek  
(kier. DK przy KZBiZ)

TABELA WYKONANIA ZADAN PRZEZ HUTĘ DO 22 BM. WL.		
proc.	pl.	prod. gotowa
ZMO — wyroby szamotowe	100	101
wyroby zasadowe	101	Walcownia Zimna Blach
dolomit przony	99	blacha czarna prod. sur.
wapno palone	100	prod. gotowa
ZK — koks ogółem	101	blacha ocynk. prod. sur.
koks wielkopieczowy	99	prod. gotowa
smoła	99	blacha ocynkowana elektrolit.
benzol	102	prod. gotowa
siarczan amonu	96	Wydział Rur Zgrzewanych
Aglomerownia nr 1	104	rury prod. surowa
Aglomerownia nr 2	100	prod. gotowa
Wielkie Piece — surowka	100	profile gięte
Wydział Przerobu Żużla	100	Walcownia Drobnych Profili
żużel granulowany	115	profile drobne
żużel pumekowy	92	prod. gotowa
Stalownia Martenowska	102	prod. gotowa
Stalownia Konwertorowa	107	Wydział W-1
Wydział Wlewnic	109	prod. ogółem
wlewnice i płyty	83	stal elektr. surowa
stal we wiewkach	83	odlewy stalowe
Wydział Walcownie Wstępne	100	Wydział W-3
kęska prod. sur.	100	prod. ogółem
prod. gotowa	103	wyroby kute ogółem
kęsy prod. surowa	87	odkuki swob. kute
prod. gotowa	86	wyroby WKS
Walcownia Gorąca Blach	101	Siłownia — energia elektr.
prod. surowa	101	ZMO — wyroby smołowo-dol.



silenia wpływu i oddziaływania organizacji partyjnej P-62 na całą załogę. Stosunkowo niewielka ilość wniosków złożonych przez pracowników w ramach realizacji uchwały VII Plenum świadczy wyraźnie o tej potrzebie.

Grupy partyjne i organizacje zmianowe, tak jak i organizacja młodzieżowa i związkowa, winny stale utrzymywać bezpośrednią łączność z załogą, orientować się w atmosferze, nastrojach, stosunkach międzyludzkich i w oparciu o analizę istniejącej sytuacji — szukać prawidłowych rozwiązań i wpływać na kształtowanie postawy załogi. Temu celowi winna być również podporządkowana ofensywna propaganda w różnych formach, dotychczas prowadzona na ogół powierzchownie i mało komunikatywnie.

Egzekutywa zatwierdziła wnioski zmierzające do zabezpieczenia i poprawy działalności polityczno-gospodarczej P-62.

W drugiej części obrad Egzekutywa rozpatrywała sprawy organizacyjne.

## U kobiet w gromadzie Niegardów

8 marca jak co roku odbywają się wszędzie uroczyste wieczornice i akademie z okazji „Międzynarodowego Dnia Kobiet”. 7 marca w podopiecznej gromadzie Niegardów, nad którą to sprawuje patronat Zakład Materiałów Ogniotrwałych została zorganizowana uroczysta a-

kaademia. W prezydium zasiadli: I sekretarz Komitetu Gromadzkiego PZPR — tow. Sł. Fryt, przewodnicząca Kółka Gospodyń Wiejskich — tow. J. Rusiecka. Przedstawicielką służby zdrowia HiL ob. G. Zwolińska, przew. ekipy ruchu łączności miasta z wsią przy Komitecie Zakładowym ZO — tow. H. Cyrych.

Akademii zjawił tow. Fryt. Serdeczne pozdrowienia wszystkim kobietom, dla całej gromady Niegardów złożył tow. Cyrych. Refrat o roli kobiet w świecie współczesnym wygłosiła ob. Zwolińska. Najbardziej aktywnym kobietom wręczono kwiaty. Po części oficjalnej ob. Orłowski z HiL wyświetlił film. Koło gospodyń wiejskich zrobiło miłe przyjęcie dla kobiet. Na tej uroczystości było ich ok. 150.

Z miłym wrażeniem ekipa powróciła do HiL.  
Henryk Cyrych  
ZMO

## Dla sierot

Z piękną inicjatywą wystąpiła brigada sortowaczy blach oddziału ocynkowni elektrolitycznej Juliana CZECHIA samorzutnie zrzekając się na rzecz sierot po pracownikach huty 12-złotowych bonów, przynależnych tradycyjnie na poczęstunek w Dniu Hutnika. W odpowiedzi na apel inicjatorów pozytywne go czynu odpowiedziała cała załoga Walcowni Zimnej Blach, która ufunduje w ten sposób dwie książeczki mieszkaniowe dla sierot.

Walcownicy zwracają się z apelem do innych załóg wydziałów i zakładów produkcyjnych huty, aby poszły ich śladem.

dolomit 134  
Stalownia — stal ogółem 103

Na 3 dni przed końcem marca sytuacja w hucie nie wygląda jednolicie. Są wydziały pracujące dobrze, rytmicznie, niestety nie o wszystkich można to powiedzieć. Na uznanie zasługują obydwie stalownie. Martenowska ma na swym koncie 3574 tony nadwyżki, Konwertorowa — 3939 ton. Dobrze pracuje Walcownia Gorąca Blach (1029 ton ponad plan), a także Walcownia Zimna, mająca wprawdzie niewielkie nadwyżki, ale pomyślnie wykonująca, a nawet przekraczająca swe zadania. Poprawił swą pracę Zakład Koksochemiczny, mający tylko 408 ton niedoboru koksu wielkopieczowego, co chyba załoga zdola jeszcze nadrobić. Natomiast w koksie ogółem nadwyżka wynosi 2450 ton. Poważną nadwyżkę wykazują także obydwie Aglomerowne — 8975 ton — Aglomerownia I i mniej, ale utrzymująca się w rytmie produkcji Aglomerownia II.

Nie czas jeszcze na chociażby częściowe podsumowanie miesiąca marca. 9 dni to jeszcze dużo i wszystkie wydziały, które w powyższej tabeli wykazują niedobory, mogą jeszcze poprawić swe wyniki. Mamy nadzieję, że w następnym numerze o całej hucie będzie można pisać w samych superlatywach. (dr)



# W 22 rocznicę zdobycia Kołobrzegu

Zakładowa organizacja ZBoWiD przy Hucie im. Lenina przejawiała w ubiegłym okresie ożywioną działalność. W ramach cyklu spotkań „Polacy na wszystkich frontach II Wojny Światowej” odbył się 17 bm. w kawiarni Klubowej ZDK HiL URO-CZYSTY WIECZOR dla uczczenia 22 rocznicy zdobycia Kołobrzegu. Przybyłych gości i uczestników walk o Pomorzę Zachodnie powitał Przewodniczący Koła kol. ANTONI DALKOWSKI — b. oficer 16 pp. ranny w czasie walk na Wale Pomorskim. Podkreślił on, że w hucie pracuje wielu b. żołnierzy i Armii WP., którzy braли bezpośredni udział w wyzwoleniu Ziemi Zachodnich, a kilku z nich obecnych na zebraniu podzielił się swymi wspomnieniami z ciężkich dni, jakie przeżywali podczas walk o Kołobrzeg. Po wyświetleniu kroniki filmowej obrazującej fragmenty walk o Kołobrzeg, port i morze, uczestnicy bojów opowiedzieli wrazenia z toczonych bitwy o miasto.

Kol. POLIKARP SCIECHOWSKI — obecnie ślusarz P-60 — wówczas d-ca drużyny fizylierów 18 pp., który uczestniczył w zdobywaniu kościoła i cementarza, leżącego na zachodnim skraju miasta, w czasie walk na cementarzu zosał 11 marca 1945 r. ciężko ranny. ADAM PISKORSKI, obecnie radca prawny DI — w stopniu chorążego dowodził plutonem CKM w 9 pp. początkowo przy zdobywaniu gazowni i parowozowni, następnie jako dowódca grupy szturmowej nacierającej wzdłuż torów w kierunku dworca, ciężko ranny prawie w ostatnich godzinach walki. Kol. WEADYSŁAW CIODYK, obecnie operator P-51 — uczestniczył jako dowódca czołgów w walkach na Wale Pomorskim i zdobywaniu Kołobrzegu. Odwaga i poświęcenie chorążego Ciodyka opisane zostały w gazecie frontowej „ZWYCIĘZYMY” z marca 1945 r., z której fragmenty, jako dokumentu historycznego odczytano obecnym. Występ zespołów artystycznych Ogniska Młodych ZDK HiL zakończył uroczystości.

W celu roztożenia opieki nad kilkuset uczestnikami walk o niepodległość Polski niezrzeszonymi w Kole ZBoWiD, a zatrudnionymi w Hucie odbyło się w lokalu Klubu ZBoWiD w Nowej Hucie spotkanie b. żołnierzy I i II Armii WP., którzy postanowili powiększyć szereg b. towarzyszy broni zrzeszonych w Kole. Na specjalne wyróżnienie zasługując współpracę Koła z młodzieżą szkolną ZSZ HiL. Na 20 spotkaniach z uczestnikami walk w okresie okupacji poświęconych uczczeniu 25 rocznicy powstania PPR rzetelnie zapoznali się z dorobkiem PPR.

Słowa podziękowania należą się młodzieży ZSZ HiL, sprawującej opiekę nad pomnikiem — za wykonanie łącznie z załogą HPR ogrodzenia na miejscu straceń w Grębiałowie na Wzgórzach Krzesławickich, wg projektu opracowanego bezinteresownie przez nauczycieli ZSZ HiL. Czyn społeczny wartości 27 tys. zł świadczy o zdrowej postawie młodzieży, która pielęgnując chlubne tradycje patriotyczne, przyczyniła się do trwałego upamiętnienia miejsca uswionej krwi bojowników.

Wspomnień należy o zaszczytnym wyróżnieniu przez Prez. Rady m. Krakowa pracowników huty: mgr inż. W. UCHTY, przewodniczącego Zarządu Oddziału ZBoWiD w Nowej Hucie oraz mgr JOZEFĄ BUGAJSKIEGO — sekretarza Koła — złotymi odznakami miasta Krakowa za pracę społeczną.

Dnia 16 kwietnia br. odbędzie się w Oświęcimiu wielka manifestacja patriotyczna z okazji odsłonięcia pomnika w obozie koncentracyjnym w Brzezince, w której oprócz członków Koła ZBoWiD weźmie udział załoga naszej huty. Bliższe szczegóły zostaną podane na tablicy w lokalu klubowym ZBoWiD.



Oto uczestnicy walk o Kołobrzeg — obecnie pracownicy HiL: Antoni Dalkowski, Adam Piskorski i Polikarp Sciechowski.

## Życie kulturalne w ZSZ HiL

W dniu 21 marca odbyła się w naszej szkole niecodzienna uroczystość.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru gościł u nas w naszym ulubionym aktorze Teatru Ludowego, Tadeusza Kwintę.

Serdecznie dziękujemy Tadeuszowi Kwintę za udział w naszej imprezie, która stała się ważnym momentem w kampanii jaką podjął komitet organizacyjny V Olimpiady Kulturalnej HiL, a mającej na celu rozbudzenie zainteresowań teatrem wśród naszych kolegów. W wyniku tej akcji w okresie od 1. stycznia br. rozprowadziliśmy w naszej

szkole ponad 1200 biletów do teatrów krakowskich. Z działalnością Teatru Ludowego mieliśmy okazję szczegółowo zapoznać się dzięki wystawie, zorganizowanej w naszej szkole. Akcja: młodzież bliżej teatru, trwać będzie cały rok.

Szkola nasza zajęła II miejsce w drużynowych, rejonowych eliminacjach VIII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, które odbyły się w dniu 19 marca br. W eliminacjach szkolnych wzięli udział wszyscy uczniowie, a najlepszy spośród nas wzięli udział w rozgrywkach rejonowych, zdobywając dobrą lokatę i dyplom. Gratulujemy kolegom sukcesu.

Czesław Dźwigał  
Przew. Zarządu  
Szkołnego ZMS

Miałem wtedy 23 lata. Odbyłem już służbę wojskową. Po powrocie do rodzinnej wsi w powiecie Włoszczowa woj. kieleckie zorganizowałem Koło ZMP i od kilku miesięcy pracowałem w Komendzie Powiatowej Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” jako instruktor polityczno-wychowawczy.

Wiedziałem już o zamierzeniach budowy Nowej Huty pod Krakowem, ale nigdy nie przeszło mi przez myśl, że będę jednym z pierwszych jej budowniczych. Miałem już za sobą twardą służbę wojskową i myślałem o tym, aby blisko rodzinnych pieleszy osiąść na stałe, założyć rodzinę i żyć wśród swoich.

### KPT. MAKARA POWIADAMIA

Tymczasem któregoś dnia nadeszło zawiadomienie, abym stawił się do Komendy Wo-

w pierwszych dniach kwietnia 1950 r. Po krótkiej odprowadzie w Komendzie Wojewódzkiej SP wyruszyliśmy do miejsca postoju swoich brygad. Pamiętam jak załadowni na samochodach wypelniony namiotami i kocami udaliśmy się do Pleszowa.

### PIERWSZE DWA BLOKI

Po drodze, gdy dojeżdżaliśmy do Mogiły pokazano nam dwa nowe bloki, jeszcze surowe i powiedziano, że to właśnie początki budowy miasta

## Byłem jednym z nich...

Nowa Huta. Na miejscu postoju brygady zastaliśmy duże murowane budynki gospodarcze, pozostałość po byłym majątku — bez drzwi i okien wypelnione resztkami słomy i stęchłego siana. Miały one służyć przez cały miesiąc za miejsce zamieszkania. Od dowódcy brygady dowiedzieliśmy się, że czeka nas sporo roboty w tym miesiącu. Musimy postawić 50 namiotów, uporządkować teren, zorganizować stołówkę, przewieźć z Komendy Wojewódzkiej cały sprzęt kwaterunkowy, aby na przyjęcie junaków wszystko było zapięte na ostatni guzik. Od tej pory pracowaliśmy bez wytchnienia od świtu do noccy, głodni i niewyspani, bo stołówki nie było a suchy prowiant nie wystarczał.

### TO JEDNAK ROMANTYZM...

Nie przypuszczaliśmy, że aż tak trudne będą początki. Nasz romantyzm zaczynał być coraz bardziej gorzki. Nikt się jednak nie załamał; większość spośród nas było członkami ZMP, byli też członkowie partii i ci dawali przykład wytrwałości. Trudno dziś w pełni oddać atmosferę tamtych dni. Patrząc z perspektywy 16 lat, wiele spraw wydaje się normalnymi problemami, wtedy jednak urastały do wielkich wydarzeń czy osiągnięć z trudem uzyskanych. Pamiętam jaką była wielka radość i przeżycie, kiedy zjedliśmy pierwszy normalny obiad z naszej stołówki przez nas uruchomionej.

Kwaternistrz brygady, por. Moszczyński — dziś pracuje jako walcownik na Wydziale P-60 — był w tym dniu uważany za bohatera i śpiewano mu tradycyjne „100 lat”.

Najgorsze mieliśmy już za sobą, nie byliśmy już głodni. Zbliżał się dzień przyjazdu junaków, zbliżało się święto 1

### WIZJA PRZYSZŁEJ HUTY

Po miesięcznym przeszkoleniu otrzymałem skierowanie do 55 brygady SP w miejscowości Pleszów koło Krakowa na stanowisko lektora Brygady. Na kursie zapoznaliśmy się już dokładnie z wizją przyszłej Huty, pochłonięta nas bez reszty. Pamiętam jak wkuwaliśmy przewidziane w programie tematy, aby można było potem tłumaczyć je junakom.

Długie dyskusje, nieraz do późnych godzin w nocy — utrwały w pamięci przerebiony materiał na wykładach doskonaliły w nas postawę działacza młodzieżowego. Czym więcej wiadomości o Hucie i o naszej roli w jej budowie otrzymaliśmy, tym bardziej oczekiwaliśmy chwili wyjazdu na tę budowę. Do Krakowa przyjechałem

## Realizujemy uchwały VII Plenum

Inne stwierdzenie podkomisji d/s produkcji: same maszyny elektroniczne nie pomogą, jeśli nie zostanie usprawniony tok ustaleń we współpracy huty np. z Centrostalą i Stal-eksportem. W związku z tym opracowywany jest obecnie w hucie rodzaj grafika postulatów HiL odnośnie splotu zamówień. A to będzie miało poważne znaczenie — ta obustronna umowa i ustalenie nowego trybu współpracy — dla poprawy rytmiki w planowaniu i produkcji. Prosto mówiąc — chodzi o ustalenie odpowiednio wcześniej zamówień, by wyprzedzały one każdy miesiąc, co obecnie nie jest jeszcze osiągnięte. A wtedy od planowania wewnątrzzakładowego — na które kładł nacisk w swojej wypowiedzi uczestniczący w obradach Komisji Głównej członek egzekutywy KW PZPR w Krakowie, rektor AGH tow. K. Zemaitis — zależeć będzie właściwe uporanie się z rozłożeniem pracy przy asortymentach bardziej pracochłonnych, które dziś — w istniejącej sytuacji — także nie pozostają bez wpływu na dotrzymanie rytmiki produkcji. Są jeszcze zmiany rozdziel-

## Bez współdziałania nie ma rytmiczności

cie, który będzie tutaj istnieć, według ostatecznych decyzji. Jaki wniosek należy wysnuć z kilku przykładowo przytoczonych trudności — dotychczas jeszcze aktualnych — w hucie? Przede wszystkim ten, iż hu-

ta weszła już w etap realizacji wniosków — wymagających nie tylko działania wewnątrz samego Kombinatu, ale również współdziałania szeregu jednostek zewnętrznych oraz nadrzędnych. Ze wnioski, a w każdym razie wiele z nich, mają szeroki zasięg, że wymagają ram kooperacji z współkontrahentami huty. Stąd końcowe uwagi przewodniczącego Komisji Głównej pod adresem podkomisji d/s produkcji o potrzebie uzyskania jeszcze szerszej odpowiedzi na pytania: jak dokładnie kształtuje się rytmika dostaw surowców i jaka ma wpływ na rytmiczność pracy wydziałów surowcowych, a w konsekwencji na produkcję wydziałów wytwarzających produkt finalny? Następnie: jaki wpływ ma dotychczasowa praca transportu kolejowego na rytmikę wysyłki. Te uzupełnienia, wraz z gruntownie przeanalizowanymi wnioskami, klerowanymi na zewnątrz huty — powinny być jak najszybciej wdrożone w życie, podobnie jak czyni się to z wnioskami, które huta może wyprowadzać we własnym zakresie, przynoszącymi już aktualnie poprawę rytmiczności w walcownikach.

Maja. Pracowaliśmy ze zdwojonym wysiłkiem. Chcieliśmy godnie powitać ten moment. Kiedy już stanęli namioty, zaczęliśmy porządkować teren. Ostatnim przygotowaniem była pięknie wyfrotowana, mieniąca się kolorami brama wejściowa z hasłem powitalnym.

### PRZYBYLI JUNACY

W ostatnich dniach kwietnia przybyli junacy. Ponad 1000 chłopców z województwa lubelskiego. Pierwsze zetknięcie z brygadą zrobiło na nich duże wrażenie. Byli zaskoczeni warunkami, jakie im stworzyliśmy. Wprawiało ich to w dobry nastrój, a nam sprawiło radość za poniesiony przez nas trud. Stwarzało dobry grunt do pracy ideowo-wychowawczej.

Zdaliśmy egzamin w pracy fizycznej, ale nie wiedzieliśmy, czy tak samo spełnimy swoją rolę jako kierownicy i wychowawcy młodzieży.

Brygada nasza została zatrudniona przy kopaniu kanału portowego. Praca była ciężka, wymagająca dużego wysiłku fizycznego, do którego młodzież nie była przyzwyczajona i nie starała się, aby wykonać określona normę, toteż początkowo wykonanie normy wynosiło 40 proc. Trzeba było niemało wysiłku ze strony kadry dowódczej, rozwinąć szeroką pracę uświadamiającą, aby osiągnąć lepsze wyniki pracy na budowie. Z pomocą przyszedł ZMP-owcy, którzy swą postawą i przykładem porwali innych.

(d. c. n.)  
EDWARD CISOWSKI



Chwila odpoczynku na placu budowy. (Zdjęcie autora wspomnień).

## CZYTELNICY piszą

### Z POWODU TRUDNOŚCI W MPO

W związku ze skargami z osiedla Szkolnego, dotyczącymi zamknięcia zsypanych na śmieci w bloku nr 36. Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych wyjaśnia, że konieczność poprawy warunków pracy załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Czystości miasta na terenie Nowej Huty, jest przyczyną, iż wywóz śmieci może się odbywać tylko z pojemników ustawionych nazewnątrz bloków mieszkalnych, przy drogach dojazdowych. Innych zleceń MPO obecnie nie jest w stanie przyjąć, a sprawa ta została poparta także decyzją Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej.

Tak więc — w tej sytuacji — niezbędne stało się wybudowanie altanek z pojemnikami i zastąpienie

tymi ostatnimi zsypanych, do których opróżniania MPO w chwili obecnej nie jest przystosowane. I dalej Dyrekcja DZBM pisze: Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych postanowił ponownie zbadać tę sprawę i w związku z tym powołana komisja techniczna zbadała ponownie w lutym br. możliwości uruchomienia zsypanych. Jednak błędy konstrukcyjne w projektowaniu komór piwnicznych uniemożliwiają w tej chwili uruchomienie ich we własnym zakresie DZBM. W końcowym efekcie tych starań — DZBM zlecił opracowanie przebudowy komór zsypanych projektantowi os. Szkolnego, co w przyszłości może umożliwić MPO opróżnianie komór, bez dodatkowych komplikacji.

### JESZCZE O STOŁÓWCE NA WZGÓRZACH

Była tam kontrola, ale trafila na remont — pisze do nas ob. R. (nazwisko znane Redakcji). A tymczasem i po remoncie nie nastąpiła poprawa w tej stołówce pracowniczej. Zła jakość potraw, brak dbałości o czystość — to zasadnicze zarzuty stawiane przez naszego Czytelnika także stołówce. I jeszcze wiel-

ki brak jarzyn, bardzo rzadko pojawiających się w jadłospisie. Wynika z tego potrzeba dokonania kontroli — obecnie — gdy stołówka jest czynna. Dopiero ona może w pełni wykazać słusność stawianych zarzutów i radykalnie wpłynąć na spowodowanie zmian, jeśli ich potrzeba.

### TRZEBA SIĘ STARAC

Ob. J. P. (nazwisko znane Redakcji), pracownik Huty im. Lenina, pragnie wyremontować swój domek, w którym mieszka z rodziną. Pisze do nas, że Kasa Zapomogowo-Pożyczkowa nie może udzielić mu pożyczki w potrzebnej wysokości.

Jak się dowiadujemy, są jednak możliwości uzyskania pożyczki na powyższy cel, jednak należy to za-

łatwić właściwą drogą. Po pierwsze trzeba uzyskać od architekta powiatowego zaawizowanie o potrzebie remontu domu, z ustaleniem wysokości kosztów. Zaawizowanie to będzie podstawą do podjęcia starań w Radzie Zakładowej HiL o uzyskanie potrzebnej pożyczki, jeśli jest ona nieodzowna dla uchronienia domu od dewastacji. Radzimy podjąć potrzebne kroki.

### REDAKCJA ODPOWIADA

Ob. W. CIEPIELA. Materiały, dotyczące historii zabytków na terenie Nowej Huty i jej okolic były naprawdę ciekawe i dlatego opracowaliśmy je, zamieszczając w 9 numerze GNH. W sprawach interesujących Was, prosimy o ewentualne skontaktowanie się z nami osobiście, w każdy poniedziałek lub sobotę, w godzinach dla Was dogodnych.

Ob. J. GARLIKOWSKI. Prosimy uprzejmie o bliższe podanie, jakiej pomocy oczekujecie od naszej Redakcji. Czy

to chodzi o udzielenie materiałów pomocnych do przygotowania pracy na temat, który podajecie w liście? Jeśli otrzymamy dokładniejsze dane, będziemy się starali pomóc, w ramach naszych możliwości.

Ob. F. KANIA. List napisany przez Was w imieniu ob. K.P., nie nadszedł do opublikowania, ze względu na bardzo osobistą jego treść. W sprawie alimentów należy zwrócić się do Sądu, innego realnego sposobu w opisanej sytuacji raczej nie ma.

I. KOZ.



# Nasi współpracownicy piszą:

## Praca na medal!

W ZK coraz częściej daje się zauważyć dobrze zorganizowaną robotę. Tutaj jak widać wskazania VII Plenum naszej partii dotarły do całej załogi, trafiły na dobry grunt. Oto jeden z wielu przykładów po gospodarstwu przygotowawczym.

Zasila konieczność dokonania wymiany zużytej taśmy transporter L-1. W takich wypadkach blok składający się z czterech baterii koksoowniczych ma zazwyczaj poważne trudności z wykonaniem planu. Jest to rzecz zupełnie zrozumiała, bo ma się wtedy do dyspozycji tylko jedną zrzutnię koksu a nie jak normalnie dwie zrzutnie. Dwa wozy gaśnicze na jednym torze to też poważny problem, bo dojazd do zrzutni dla jednego z tych wozów jest daleki i niebezpieczny; zaparowany teren raczej utrudnia robotę. Już wiele razy byłym świadkiem takiego remontu, ale zawsze były jakieś pretensje, ktoś zawsze miał powody do narzekania. Tym razem wszystko było dograne. Zgodnie z zaplanowanym terminem wyłączone nitki i brygady przystąpiły do pracy. Same wyciągnięcie starej i założenie nowej taśmy trwało tylko piętnaście minut a przecież w tak krótkim czasie nigdy tego nie zrobiono. Na uwagę zasługuje tutaj fakt, że nie ograniczono się jedynie do wymiany taśmy. Załadunek pracowników technologicznych bardzo się podobało, że przy okazji wymiany taśmy pomyślano i o innych sprawach. O takich np. jak wymiana przesyłków i remont samej zrzutni, oraz wymiana szeregu rolek na transporterze. Obok wulkanizatorów na tym samym odcinku pracowała jedna brygada ślusarzy przy wymianie przesyłków, inna brygada

ślusarzy zajęła się wymianą dolnych płyt na zrzutni a jeszcze inna wymianą rolek i naprawą zestawów. Murarze pracowali przy wymianie płyt poślizgowych na samej zrzutni.

Istotnym jest fakt, że w procesie produkcji koksu mimo że pracowała tylko jedna nitka, nie było żadnych zaburzeń ani odchyleń od ustalonego harmonogramu wypychania i obsadzania komór koksowych na poszczególne cztery baterie. Dużą zasługę można przypisać ADAMOWI JAMROGOWI, który jako maszynista woza gaśniczego na baterii V i VI dawał z siebie wszystko i pokazał jak się powinno pracować na wozie gaśniczym. Na czwartej zrzutni pracowali dwaj wozowicy zrzutniarze ANTONI WNEK i JAN PRZEJDZIEK. Miejsce na zrzutni potrafił oni mieć całą zmianę i wozy gaśnicze nigdy nie musiały na nich czekać.

Zeby tak dobrze szło, to oczywiście muszą na to wpływać i inne sprawy. Przede wszystkim dobrze i bez przerwy musi pracować sortownia koksu. Właśnie za ciągły ruch sortowni odpowiedzialni byli dwie kobiety: GABRIELA ANDRUCHOWICZ jako operatorka i WEADYSŁAWA BIL jako kłapowa. „Upychały” one koks wszędzie gdzie się dało, docierały z nim do wszystkich pięciu Wielkich Pieców, jechały do zasobnika. Gdy tylko w jednym miejscu koksu było dość i taśma stanęła, automatycznie koks kierowały w inne miejsce, żeby tylko nie stać, żeby nie hamować pracy zrzutniarzy. Cała załoga w tym dniu dobrze pracowała i właśnie dzięki temu plan na bateriach był wykonany tak, jakby normalnie pracowały obie nitki.

JEREMIASZ WAJLER

mitet Nauki i Techniki interpretacja art. 90 Prawa Wymagalczego otwiera szerokie pole do działania w zakresie racjonalizatorskich projektów zgłaszanych przez inżynierów, konstruktorów i technologów naszej huty, co wpłynie nie-

## Zobowiązania w pionie TE

Pracownicy Działu Techniczno-Energetycznego w Pionie Głównego Energetyka dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej i 25-lecia powstania PPR, podjęli szereg zobowiązań. Zespół pod kierownictwem inż. M. Tomczyka ustalił wytyczne w pracy dla osiągnięcia zamierzonych efektów ekonomicznych objętych zobowiązaniami.

Pierwszym ważnym zadaniem, którym się Zespół ECT będzie kierował w realizacji zobowiązań, to właściwa praca agregatów i urządzeń energetycznych. Przez bieżącą analizę i ekonomiczne prowadzenie gospodarki energetycznej będzie można uzyskać poważne oszczędności medii e-

watpliwie na zwiększenie ilości zgłoszonych projektów i pozwoli na osiągnięcie zamierzonej przez KTR ilości 3000 projektów w bieżącym roku (w roku 1966 było 2500). W całym kraju ilość projektów w roku 1966 osiągnęła cyfrę 147 000 (w r. 1965 było 133 000) a osiągnięte efekty wyniosły 5 miliardów zł.

Mgr inż. A. Ksieniewicz

Mgr inż. A. Ksieniewicz

nergetycznych zużywanych przez kombinat.

Drugim nie mniej ważnym zagadnieniem jest właściwe przygotowanie i przeprowadzenie remontów urządzeń energetycznych. Na bieżąco będzie wprowadzany postęp techniczny i racjonalizacja do procesów produkcyjnych.

W wyniku tych zamierzeń na przestrzeni 1967 roku w jednostkach organizacyjnych huty zostaną zaoszczędzone media energetyczne w poważnych ilościach.

Ogólna wartość podjętych zobowiązań wynosi 8.640.000 zł.

F. MALINOWSKI  
Współpracownik z Pionu TE

## 500 pracowników huty na wyższych studiach

Oceniając rolę i znaczenie wysokich kwalifikacji zawodowych — wielu pracowników naszego kombinatu uczęszcza do wyższych szkół technicznych w Krakowie. W chwili obecnej na studiach zaocznych i wieczorowych kształci się około pół tysiąca pracowników HIL.

Bieżący rok otwiera nowe perspektywy dla pracowników huty, którzy pragną wstąpić w mury uczelni. Zainteresowanych pragniemy poinformować o kierunkach studiów i trybie załatwiania formalności związanych z przyjęciem na pierwszy rok studiów. Akademia Górniczo-Hutnicza — uczelnia najbardziej związana z Huta im Lenina udostępnia studia wieczorowe i zaoczne o następujących kierunkach: mechaniczny, elektryczny, metalurgiczny, odlewnictwo.

Natomiast Politechnika Krakowska — kierunek mechaniczny i budownictwa lądowego.

W pierwszej kolejności na studia kierowani będą pracownicy zobowiązani do podwyższenia kwalifikacji zawodowych ze względu na wymogi kwalifikacyjne dotyczące stanowisk, na których są zatrudnieni oraz pracownicy HIL z długoletnim stażem produkcyjnym. Warunkiem koniecznym jest minimum 2-letni staż pracy w HIL, nienaganna opinia w zakresie kwalifikacji zawodowych i etyczno-moralnych, oraz dobry stan zdrowia ubiegającego się o skierowanie na studia kandydata. Odpowiadający tym wymaganiom pracownicy huty, otrzymują skierowanie na podstawie pozytywnej oceny właściwej komisji — zawartej w protokole kwalifikacyjnym, zaakceptowanym przez kierownika jednostki (pionu), przy której działa komisja rekrutacyjna.

Na komplet dokumentów, które przedkłada kandydat do rozpatrzenia komisji składają się: 1. Podanie kandydata zawierające wzięte uzasadnienie motywów skłaniających do podjęcia nauki, 2. Własnoręcznie napisany życiorys, 3. Zaświadczenie z odbytej praktyki, 4. Świadectwo dojrzałości w oryginale, 5. Świadectwo lekarskie wydane przez lekarza zakładowego lub rejonowego, stwierdzające stan zdrowia kandydata, zezwalające na łączenie pracy ze studiami, 6. Świadectwo urodzenia lub wyciąg z dowodu osobistego, 7. trzy fotografie podpisane na odwrocie.

Termin rekrutacji pracowników HIL na wyższe studia techniczne zaoczne i wieczorowe w roku 1967 upływa z dniem 10 kwietnia br.

Rada Zakładowa Wydziału Wlewnic w pierwszych dniach marca br. podsumowała roczną działalność obejmującą okres od kwietnia 66 do marca 67 roku. Skrupulatnie rozliczono każdą komisję wchodzącą w skład Rady, oceniono osiągnięcia. Jak wynika ze sprawozdania dobrej pracowała Komisja Współzawodnictwa; rozwinął się ruch współzawodnictwa między zmianami o tytuł najlepszej zmiany, obecnie organizuje się również współzawodnictwo wewnątrz oddziałowe.

Komisja ochrony pracy wytworzyła dobry klimat dla zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy, dobrze pracowała również komisja pracy i płacy, udzielając dużo pomocy administracji w okresie przejścia wydziału na pracę w ruchu ciągłym. Ma osiągnięcia na swoim koncie komisja ds kobiet pracujących, rozwinęła wiele problemów dotyczących zatrudnienia i płac a także stosunków międzyludzkich wśród pracowników w ogóle i wśród samych kobiet. Do dobrze pracujących zaliczono także komisje wczasów, sportu i wypoczynku, która w połączeniu z organizacją ZMS, TKKF i kołem PTTK — zorganizowała sześć wycieczek do atrakcyjnych miejscowości i czternaście wyjazdów wypoczynkowych po pracy. Pozostałe trzy komisje wchodzące w skład Rady miały mniejsze osiągnięcia i ocena ich wypadła nienajlepiej.

Rada Zakładowa w swej

## Plon rocznej pracy

dotychczasowej działalności największy nacisk kładzie na sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w wydziale. Zagadnienie to, w Wydziale Wlewnic jest ciągle jeszcze najbardziej absorbującym zarówno czynniki społeczne jak i administracyjne. Przyczyną takiego stanu rzeczy są niedoróbki poinwestycyjne, zarówno w hali produkcyjnej jak i w pomieszczeniach socjalnych. Brak odpowiedniej klimatyzacji, zapylenie hali, trwająca od dawna przebudowa ładu zamontowanej instalacji energetyczno-sanitarnej i kanalizacyjnej w szatniach — przysparza wciąż jeszcze dużo kłopotów.

Poważnym problemem, to sprawa nieczynnego obecnie punktu lekarskiego. O jego uruchomienie było już wiele moimów ze strony wydziału, są pomieszczenia, jest pełne wyposażenie gabinetu lekarskiego, nie ma tylko personelu, a chorzy pracownicy wędrują po kartotekę do lekarza — raz na Stalownię Martenowską, innym razem na Konwertorową tracąc wiele czasu z powodu dezorientacji.

Dużą troską Rady Zakładowej P-51 są sprawy przydziału mieszkań dla pracowników. Potrzeby w tej dziedzinie są bardzo duże, gdyż załoga składa się w przeważającej mierze z ludzi młodych, zaczynających dopiero się sprawozdawczym Wydzia-

## Dokąd na wczasy w kwietniu?

W okresie samodzielnego życia. W określonej Komisja Mieszkańcowa przydzieliła 15 pracownikom mieszkania z budownictwa spółdzielczego, 4 mieszkania przyznano z puli państwowej. Ponadto udzielono wielu pożyczek z funduszu mieszkaniowego — suma ich wynosi 160 tys. zł.

Wymienione problemy to tylko część zagadnień, którymi żyje załoga Wydziału Wlewnic i które na co dzień nurtują jej aktyw związkowy. Aktyw dobry, działający sprawnie i szybko, traktujący wszystkie problemy załogi b. poważnie. (kp)

a w dniach 20 kwietnia do 3 maja — wczasy możemy spędzić w Międzygórzu lub w Kudowie W w wymienionych miejscowościach obowiązują 20 proc. zniżki w opłatach za wczasy. Dział Socjalny dysponuje ponadto miejscami w Wiśle (29 kwietnia do 12 maja) oraz w Polanicy (22 kwietnia do 5 maja).

Niezależnie od wymienionych miejscowości są jeszcze możliwości otrzymania wczasów we własnym domu wypoczynkowym HIL w Sromowcach, których piękna nie trzeba specjalnie zachwalać. Wiadomo, Pieniny, których urok jest niezaprzeczalny i które posiadają przepiękne trasy turystyczne, ściągające co roku wielu urlopowiczów i turystów, nie tylko z naszego kraju.

Słowem — możliwości atrakcyjnego spędzenia urlopu i dobrego wypoczynku są wcale, wcale... Dlatego nie skorzystajcie! Pamiętajmy, że w miesiącach letnich o skierowanie na wczasy jest o wiele trudniej i nie wszyscy zdążają się pomieścić w ośrodkach FWP i własnych.

W terminie od 6—19 kwietnia można wyjechać w Karkonosze — do Karpacza, skąd są możliwości dokonywania atrakcyjnych „wypadków” w góry. Nie mniej piękne okolice mają pozostałe miejscowości wczasowe. Od 8—21 kwietnia można otrzymać skierowanie do Świeradowa,

niowego — suma ich wynosi 160 tys. zł.

Wymienione problemy to tylko część zagadnień, którymi żyje załoga Wydziału Wlewnic i które na co dzień nurtują jej aktyw związkowy. Aktyw dobry, działający sprawnie i szybko, traktujący wszystkie problemy załogi b. poważnie. (kp)

## Ważne dla racjonalizatorów

Poważnym hamulcem w składaniu projektów wynalazczych przez inżynierów, konstruktorów i technologów była dotychczasowa interpretacja art. 90 Prawa Wymagalczego, która nie dawała możliwości w/w pracownikom zaplecza technicznego składania projektów racjonalizatorskich. Sprawa zmiany interpretacji tego artykułu Prawa Wymagalczego na korzyść pracowników zaplecza naukowo-technicznego ujęta została we wnioskach Krajowej Rady Wymagalczosci.

Ostatnio przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki wydał zarządzenie Nr 4 z dnia 18 stycznia 1967 r., które ustala nowe wytyczne w sprawie stosowania art. 90 ust. 1 ustawy Prawa Wymagalczego. Według nich do zgłaszanych, przez pracowników inżynierów-techników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych wykonujących prace naukowe, badawcze, projektowe, konstrukcyjne i technologiczne, projektów ra-

jonalizatorskich mają w pełni zastosowanie przepisy ustawy z dnia 31 maja 1962 r., jeżeli te projekty:

- 1) nie zostały dokonane w ramach poruczonych im zadań,
- 2) zgłaszane są przez nich w ramach konkursów,
- 3) dokonywane są przez brygady racjonalizatorskie, w skład których pracownicy ci wchodzi,
- 4) zgłaszane są przez nich jako rozwiązania zagadnień wynikających z tematycznych programów wynalazczosci ogłaszanych w jednostce organizacyjnej, w której są zatrudnieni,
- 5) zgłoszone są w toku prac wdrożeniowych w oparciu o dokumentację opracowaną przez inne jednostki. Wprowadzenie zgłoszonych projektów winno być uzgodnione z jednostką organizacyjną, w której opracowano dokumentację.

Tak złagodzona przez Ko-

## Tramwajowe kłopoty

Mimo wielu publikacji prasowych, sprawa dojazdu do pracy tramwajem, a szczególnie z przystanku w os. Hutniczym do Walcowni nie jest właściwie rozwiązana. Jak długo jeszcze w tak skandaliczny sposób pracownicy huty będą dojeżdżać do pracy? Chodzi głównie o godzinę ranną — od 5.15 do 6, kiedy wozów kursujących we wspomnianym kierunku jest stanowczo za mało. Chcąc stawić się w pracy punktualnie, narazamy się na nie-szczęśliwe wypadki.

W związku z tym proponuję, aby nareszcie usprawnić rotację wozów tramwajowych — na zmianę: raz do Walewni, raz do Cementowni. Do tej pory bowiem stosunek wozów tych linii wyglądał jak 4:3 na korzyść Cementowni. Ponadto pomagamy się zwłaskienia o jeden zastęp w wozach kursujących o 5 minuty do cementowni N. Huty i do Walcowni.

Za pracowników P-62  
St. Winiowski  
współpracownik „Głosu”

Poważnie zaawansowane są, prowadzone w ramach ogólnego zagospodarowania rejonu Skarpy, prace przy wykończeniu miasteczka komunikacyjnego. Wybudowano już pawilonik, mający służyć jako magazyn i wypożyczalnia sprzętu, takiego, jak: roweryki dziecięce i młodzieżowe, samochodziki, hulajnogi itp.

Całość miasteczka otrzyma nowoczesną oprawę plastyczną, którą zlecono przedsiębiorstwu specjalistycznemu. W jego imieniu projektantem i wykonawcą jest znany na terenie Nowej Huty artysta plastyk Janusz Trzebiatowski. Na oprawę złoży się szereg elementów dekoracyjnych oraz barwnych plasz, o tematyce dotyczącej bezpieczeństwa ruchu drogowego, w powiązaniu z działalnością PZU. Opracowanie dotyczyć będzie zarówno części zewnętrznej, przeznaczanej do jazdy, jak i wnętrza budynku.

Opracowano również i zlecono do wykonania projekt oznakowania, który oczywiście wykonany będzie w pomniejszeniu. Obecnie wytyczone już są i wyłożone żużłem ścieżki, które w najbliższej przyszłości zostaną pokryte „dywanikami” asfaltowymi.

Trudno określić ogólny

## Dziecięce miasteczko komunikacyjne jeszcze w tym roku

Po oddaniu do użytku miasteczka komunikacyjnego, przewidywanym na pierwszą połowę lipca bież. roku, służyć ono będzie przede wszystkim propagandzie przepisów drogowych wśród najmłodszych, przy równoczesnym spełnianiu roli terenu zabaw. Korzystający ze sprzętu i urządzeń miasteczka będą otaczani opieką ze strony Wydziału Oświaty Prez. DRN oraz drużyn harcerskich.

Czuwanie nad prawidłowością poruszania się po drogach miasteczka bawinicy się tam młodzieży niewątpliwie będzie wpałając nawyk przestrzegania przepisów drogowych skutkiem czego będzie wyrabianie od najmłodszych lat tzw. kultury motoryzacyjnej.

koszt budowy miasteczka, ponieważ pewne prace, jak np. drogi i zieleń wchodzi w ogólnie koszty zagospodarowania Skarpy. Podkreślić tutaj należy poważny wkład finansowy PZU, które wyasygnowało na ten cel 150 tys. zł.

Nowohuteckie miasteczko komunikacyjne będzie drugim z kolei tego typu obiektem na terenie Krakowa. Pierwsze, również przy udziale finansowym PZU, wykonano w Parku Jordana.

## Nowości techniczne

WAGA TENZOMETRYCZNA NA USŁUGACH HUTNIKÓW

W hucie „1 Maja” oddano do eksploatacji elektroniczną wagę tensometryczną do ważenia złomu w stalowni. Wstępna praca wagi zainstalowanej na torze kolejki złomowej wykazała, że odznacza się ona łatwością obsługi i dużą szybkością ważenia. Jej instalacja pozwala na pełną kontrolę

obsadzania pieców martenowskich, przez co poprawi się jakość produkowanej stali oraz zapobiegnie stratom energii.

Wagę tensometryczną zainstalowano również w walcowni średniej w hucie im. Nowotki. Przyczyni się ona do usprawnienia gospodarki materiałowej wydziału poprzez dokładne ważenie wsadu.

## STALIWO „NIE DO ZDARCIA”

Mangan należy do bardzo deficytowych metali, a jest podstawowym składnikiem wysoko gatunkowych stali. Na części maszyn i urządzeń narażonych w czasie pracy na szybkie zużycie wykorzystuje się staliwa zawierające 10—14 proc. manganu oraz spore ilości chromu. Staliwa te są drogie, przemysł odczuwa stały ich deficyt, wymagają one skomplikowanej technologii wytwarzania.

Mgr inż. T. Sala z Instytutu Odlewnictwa w Krakowie opracował receptury staliwa odporne-go na ścieranie, w którym jest niecałe pół procent manganu i niewiele chromu, ale które nie ustępuje właściwościami materiałowym tradycyjnym. Co więcej, nowy rodzaj staliwa posiada dobre własności plastyczne, dzięki czemu może być stosowany do wyrobu części narażonych na duże zużycie oraz uderzenia, gwałtowne obciążenia itp.

## Dla mieszkańców Wzgórz Krzesławickich

Od kilku dni w os. Na Wzgórzach Krzesławickich czynny jest wielobronzowy sklep, prowadzony przez Dyrekcję MHD Art. Przemysłowym. Jest to jak gdyby mały dom towarowy. Reprezentowane są prawie wszystkie dziedziny artykułów przemysłowych, jak konfekcja, metraż, dziewiarstwo, pasmanteria, zabawki, art. sportowe, gospodarstwa

domowego itp. Nowy sklep nie posiada jedynie stoiska obuwniczego. Dodajmy, że bućki sprzedawane są obok, w oddzielnym lokalu.

Tak więc choć częściowo skończyły się kłopoty mieszkańców Wzgórz Krzesławickich z zaopatrzeniem w artykuły, które dotychczas trzeba było kupować w centrum dzielnicy



# SPORT

## Wiesław Chajdecki — wicemistrzem Polski



rał z Czerwińskim z Łodzi 3:2, w półfinale pokonał Domicza (również Łódź) 3:2, a w finale przegrał z Woźnicą ze Śląska 2:3. Dwa pierwsze sety wygrał Woźnica, kolejne dwa zakończyły się zwycięstwem nowohucianina. W piątym Słazak „uciekł” początkowo na 8:2, później Chajdecki zaczął go dochodzić, parę razy wyrównał stan setu, ale ostatecznie przegrał 19:21.

Gratulując zawodnikowi Hutnika tytułu wicemistrza Polski, pragniemy dodać, że ten sukces indywidualny był uwieńczeniem jego dobrej postawy w rozgrywkach drużynowych w I lidze. Chajdecki reprezentował barwy Hutnika w 20 meczach I-ligowych (nie licząc walkoweru z Karpacami Krosno). W tych 20 meczach zawodnik Hutnika wygrał 42 partie, a przegrał 18. Występował również w grach mieszanych wraz z Barbarą Ratzko i tu notując kilka cennych zwycięstw.

Wracając do indywidualnych mistrzostw Polski, Petek zajął ostatecznie 10 miejsce, Knapik 15, a Kawa — grając znacznie poniżej swych możliwości — 28. W grach podwójnych Chajdecki i Petek zajęli trzecie miejsce. W konkurencji kobiet Ratzko była szósta, a w deblu zajęła trzecie miejsce, grając z Gwoździówną z Krosna.

W niedzielę poświadczyła drużyna Hutnika weźmie udział w turnieju o puchar „Siarki” w Tarnobrzegu.



Pajor w akcji...

FOT. J. CHOJECKI

## Zwycięstwo na wagę złota

Wyjazdowy mecz pięściarzy Hutnika w Stalowej Woli zakończył się ich zwycięstwem 11:9. Te punkty mają dla drużyny Hutnika ogromną wartość. Zwłaszcza wobec ostrej rywalizacji z warszawską Legią. Legioniści również walczyli na wyjeździe — z BBTs w Bielsku — i również wywalczyli 2 punkty. Bielszczanie przystąpili do meczu osłabieni po dwu nokautach, jakich doznałi na ringu w Nowej Hucie. Tak więc bokserzy Hutnika mimo woli oddali przysługę swemu najgroźniejszemu rywalowi. Na ten moment warto zwrócić uwagę. Tegoroczny terminarz jest bowiem tak skonstruowany, że Legia przejmując przeciwników po Hutniku. Nowohucianie powinni więc za wszelką cenę unikać rozstrzygnięć przez ko.

W Stalowej Woli mecz toczył się w niecodziennych warunkach. Gospodarze sprzedali o prawie 2 tys. biletów za dużo. Największy sukces jak to ktoś żartobliwie określił — odnosił ten zawodnik, któremu udało się bez poważniejszych kłopotów dotrzeć do ringu. Sala była w wymienionym nastroju (imieniny popularnego Józefa!), co chwilę ktoś strzelał na wiat w korkowców, strażaków itp. „broni”. A strzał w zamkniętym pomieszczeniu to już jest coś.

Na zwycięstwo Hutnika zapracowali: Żurkowski wygrał z Sieradzkim, Dudczak pokonał Chorzempe, Skałka pokonał Łabuzińskiego, Słowakiewicz zremisował z Gawlasem, Dragan pokonał Lewandowskiego. Ponadto Karęś zdobył punkty walkowerem. Przegrali swe walki: Za-

### O szczebel wyżej

Zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo I ligi siatkówki mężczyzn. W ostatnich spotkaniach zespół Hutnika pokonał Gwardię Wrocław 3:1 i przegrał nieoczekiwanie z GKS Katowice 2:3. W tym meczu nowohucianie po dwu wygranych setach prowadzili w trzecim 9:3 by przegrać go 13:15. W tym samym stosunku Hutnik przegrał również dwa następne sety.

Wynik ten nie miał już wpływu na pozycję zespołu z Nowej Huty w końcowej klasyfikacji. Hutnik zajął ostatecznie trzecie miejsce — o jeden szczebel wyżej niż w poprzednim sezonie. Gratulujemy i życzymy niemięjszego postępu w przyszłym roku.

## Anegdoty

### SPEŁNIONE NADZIEJE

Kiedy Verdi ukończył komponowanie „Trubadura”, zaprosił jednego z przyjaciół, wybitnego krytyka, do wystuchania kilku ważniejszych fragmentów opery.

— Co pan o tym myśli? — zapytał następnie kompozytor. — Jeśli mam być szczerzy, wszystko to przedstawia się dość niewyraźnie.

— Verdi rzucił się krytykowi na szyję i mocno go uściśnął.

— Dziękuję — zawołał — uradował mnie pan serdecznie. Jeżeli utwór panu się nie podobał, jestem przekonany, że u publiczności znajdzie serdeczne przyjęcie.

lejski z Wiatrzykiem, Borek z Bieleckim, Kaim z Szado i Jędrzejewski z Trelą. Mecz został rozstrzygnięty w kategorii półciężkiej. Dragan i Lewandowski stanęli na ringu przy stanie 9:7 dla Hutnika. W drugiej rundzie pięściarz Hutnika uzyskał zdecydowaną przewagę. Jego przeciwnik podjął desperacki atak, obدى się od lin i poszedł głową do przodu. W konsekwencji sam rozbił sobie czoło. Sędzia ringowy przerwał walkę, uznając winę zawodnika Stali. Zresztą nawet gdyby doszło do punktacji, wynik nie byłby inny. Przewaga Dragana była bowiem zbyt duża, aby mogło dojść do jakiegokolwiek niespodzianki.

Po ostatnich meczach Hutnik prowadzi w tabeli, mając na swym koncie 23 punkty przed Legią 21 pkt. Można przypuszczać, że walka o tytuł mistrza Polski rozstrzygnie się między tymi dwoma zespołami. Oboje drużyny mają przed sobą po 3 spotkania wyjazdowe i po 3 mecze na własnym ringu. Nowohucianie są chyba jednak w gorszej sytuacji, gdyż ich wyjazdy będą trudniejsze. Hutnik wyjeżdża bowiem będzie do Carbo Gliwice, do Polonii i Wybrzeża Gdańsk. Szczególnie podróże nad Bałtyk wymagają pełnej mobilizacji. Natomiast Legia wyjeżdża także do Polonii ale dwa pozostałe wyjazdy ma łatwiejsze: do sąsiedzkiej Gwardii (to tak jak u siebie) oraz do Zawiszy Bydgoszcz.

W niedzielę poświadczyła 2 kwietnia odbędzie się kolejna runda mistrzostw — Hutnik podejmować będzie Gwardię Warszawską, a Legia Stal ze Stalowej Woli. Następnie bokserzy zawieszą ligowe rękawice na kołku, aż do jesieni. Mistrzostwa wznowione zostaną 17 września, a zakończą się ostatecznie 17 grudnia. Oby pomyślnie dla drużyny Hutnika.

## Kanarek

Jak to powiedział dziś sekretarz Rady Zakładowej? Nieszczęśliwie pani wygląda tego roku... Jest okazja podreperować trochę zdrowie... że Święta? To co z tego! Nie poradzają sobie bez mamy? Nie wolno rozpieszczać takich starych koni!...

To już ich kroki za drzwiami, już wchodzą... — Droga żono! Kochana mamusi! — trzech mężczyzn prawie jednego wzrostu wyciąga do niej ręce. Najmłodszy podaje kwiatek, wszyscy przebiegają się w wymyślny najśladzszy choć mało realnych życzeń. Na stół spadają dwa pakietki pokazanych rozmiarów.

— Kochani moi... Oczy wilgotnieją ze wzruszenia. Już widzi w swej wyobraźni błękitny włoski sweter. Urodzinowy. Specjalnie zwracała uwagę na niego uwagę. A może to szatowy materiał na wiosenny kostium?... Drżącymi palcami rozsupełuje zielony szpagat.

— O... Przecież to męskie koszule! — Zosieńko, spróbuj zrozumieć... Była okazja... Polski non iron. Wzięliśmy dwie białe i dwie kolorowe. To dla ciebie... Wiemy, jak się męczysz przy tych naszych koszulkach!

— I narzekasz przy prasowaniu. — I często żółkną ci koinierzyki od żelazka. — I mówisz, że ciężko odpiera się brud z popeliny a to nylon. — Tak, to z pewnością nylon — stwierdza zgaszonym głosem pani Zofia i bez entuzjazmu zabiera się do następnej paczki.

— Spodnie... — To moje pierwsze spodnie z elany — mówi ten młodszy. Tata powiedział, że się ucieszysz, bo tu kant jak brytwa a mamusia lubi, żeby spodnie miały kant. Można w ogóle nie prasować. — No widzisz, ile ci spada z głowy? To był mój pomysł, prawda chłopcy?

— Pani Zofia ma dziwną minę. Spokojnie nalewa rosół do talerzy.

— Jestem ciekawa — pyta nagle — za co będziemy żyć do końca miesiąca? Gdybym wiedziała, że spłynie się tak hojnie z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, nie wydałabym może całej swojej pensji. A to i premia poszła. Wiadnie dziś nam wypłacił.

## Słaby dzień piłkarzy na stadionie Garbarni

Dawno już nie oglądaliśmy piłkarzy Hutnika w tak słabej formie, jaką zademonstrowali w ub. niedzielę na stadionie Garbarni. W Hutniku nie było w zasadzie zawodnika, który grałby na swoim normalnym poziomie. To też nic dziwnego, że w tej sytuacji — Garbarnia odniosła przekonującą zwycięstwo 3:0 i obnażyła bezsilność wszystkie słabe strony Hutnika. Dodajmy gwoli sprawiedliwości, że z porażki w takich rozmiarach, Hutnik może być tym razem zadowolony, gdyż mogła ona być i wyższa.

Jak wytłumaczyć taki nagły regres formy zawodników Hutnika, który nastąpił w ciągu tygodnia? Wydaje się, że przede wszystkim formę piłkarzy „zjadły” nerwy. Nie wytrzymali oni obciążenia psychicznego jakie cechuje spotkania derbowe i rozpoczęli mecz kompletnie usztywnieni. Na domiar złego, silskie boisko zupełnie nie odpowiadało zawodnikom Hutnika, czuli się na nim niepewnie — co spotęgowało nerwowość. Dobrze spisująca się dotychczas obrona straciła głowę, dała się łatwo ogrywać i zaczęła popełniać podstawowe błędy w kryciu oraz wzajemnym asekurowaniu się. To też napastnicy Garbarni mieli ułatwione zadanie i nie dziwnego, że blizszeli jak rzadko kiedy. Gorzej jednak od obrońców spisali się pomocnicy. Nie potrafili oni ani wesprzeć obrońców, ani zasilić napastników odpowiednimi piłkami. W ogóle nie potrafili oni umiejscowić się odpowiednio na boisku. Tak więc między atakiem a obroną wytworzyła się luka, w której bezkarnie baraszkowali napastnicy i pomocnicy Gar-

barni. Tu właśnie ogrywano zawodników Hutnika, wyciągano obrońców na boki, wyciągano prostopadym wypuszczeniem na wolną pozycję, zaskakiwać i dezorganizować obronę. Garbarnia, aż nazbyt wyraźnie obnażyła słabą pomoc Hutnika, lecz równocześnie udokumentowała, jak ważną dla drużyny jest dobra gra tej formacji w obecnym systemie, dla zaprowadzenia ładu i spokoju. W tej sytuacji trudne mieć pretensje nawet do napastników, którzy grali również słabo, ale którzy nie mieli żadnego wsparcia ze strony pomocy, ani w postaci piłek, ani też w wyjściu na pozycję, w celu zawiązania i rozegrania akcji.

O ile jednak powyższe momenty można w jakiś sposób usprawiedliwić, tłumacząc to brakiem dnia i trafieniem akurat na bardzo dobrze dysponowanego w tym dniu przeciwnika — to niezrozumiałym i niewytłumaczalnym jest fakt, że każdy zawodnik Garbarni przewyższał swoje go vis a vis w Hutniku, ambicją i nieustępliwością w walce.

Obecnie w rozgrywkach mistrzowskich nastąpi tygodniowa przerwa. W święta rozegrane zostaną spotkania 1/4 Pucharu Polski, a w środę dnia 29 bm. o godz. 16,15 Hutnik rozegra międzynarodowe spotkanie ze szwedzką drużyną Trelleborg. Piłkarze z Trelleborg przyjeżdżają do Polski na zaproszenie K. S. „Hutnik”. Przed następnym meczem mistrzowskim z Victorią Jaworzno, który zostanie rozegrany na stadionie Hutnika w dniu 2 kwietnia, będziemy więc mieli możliwość przekonania się, czy forma zaprezentowana przez piłkarzy Hutnika w meczu z Garbarnią była tylko „formą dnia”, czy też ma głębsze podłoże.

J. C.

## WAŻNE DLA POSIADACZY 4 KÓŁEK

Jak się dowiadujemy, Polski Związek Motorowy po zawarciu umów z Bułgarią, Czechosłowacją i Węgrami, chcąc ułatwić turystom rozliczenia finansowe w okolicznościach unieruchomienia pojazdu na terenie zagranicy, wprowadza sprzedaż książeczek kredytowych „Międzynarodowej Pomocy Samochodowej”. Posiadacz książeczki kredytowej ma prawo do rozliczenia się listem kredytowym w następujących przypadkach:

— korzystania z pomocy technicznej w wypadku unieruchomienia pojazdu, holowania pojazdu, naprawy pojazdu, łącznie z dostarczeniem niezbędnych części zamiennych, wysyłki kolejowej uszkodzonego pojazdu do Polski (jeżeli naprawa pojazdu za granicą nie jest możliwa), zakupu biletów powrotnych dla osób, któ-

rych pojazd uległ uszkodzeniu lub jest wysyłany koleją do Polski.

Listy kredytowe nie mogą służyć do pokrywania kosztów napraw, które nie są niezbędne dla uruchomienia pojazdu. List kredytowy ma charakter pisma gwarancyjnego i nie może być wymieniany na gotówkę. Nie może być też wykorzystywany przy wyjazdach na podstawie przepustek do strefy konwencyjnej. Ważność w/w książeczek — półroczna.

Książeczkę kredytową „Międzynarodowej Pomocy Samochodowej” — nabyć można po okazaniu dokumentu podróży tj. paszportu lub wkladki paszportowej w Polskim Związku Motorowym — Okręgowe Biuro Turystyki, Kraków, ul. Sławkowska 4, I piętro.

## Formalności stało się zadość

Już 3 tygodnie temu koszykarze Sparty zapewnili sobie pierwsze miejsce w południowej grupie II ligi i awans do ekstraklasy. W ubiegłą niedzielę formalności stało się zadość. W ostatnim meczu Sparta pokonała Resovię 77:47 (37:13), pieczętując tym swój powrót do I ligi. Gratulujemy!

Na temat sukcesu koszykarzy Sparty rozmawiamy z sekretarzem klubu p. E. Malinowskim.

Nazajutrz po ubiegłorocznym spadku z I ligi, nakreślił sobie plan szybkiego powrotu w szeregi ekstraklasy. Odpowiednio do tego zorganizowane zostały przygotowania do sezonu a w trakcie rozgrywek plan ten był konsekwentnie realizowany. Zresztą różnica w poziomie między zespołami I i II ligi jest znaczna. Nie mieliśmy zbyt wielu groźnych przeciwników — z wyjątkiem może Górnik Wałbrzych i Baildonu Katowice. Ostatecznie zakończyliśmy rozgrywki z 2 punktami przewagi nad najgroźniejszym rywalem.

Jakie plany na przyszłość?

W tej chwili pertraktujemy z mistrzem północnej grupy II ligi AZS Poznań w sprawie dwóch spotkań między naszymi zespołami: w Poznaniu i Nowej Hucie, które wyłonilyby mistrza II ligi. Byłoby to oczywiście tytuł nieoficjalny. Terminy tych

spotkań nie są jeszcze ustalone.

W lecie zamierzamy zorganizować — po trzyletniej przerwie — turniej o puchar Nowej Huty. Impreza ta cieszyła się niegdyś znaczną popularnością, i zdajemy, że teraz będzie podobnie. Weźmiemy udział — podobnie jak w ubiegłych latach — w turnieju o puchar Ziemi Przemyskiej oraz w turnieju w Rzeszowie.

Perspektywy walki w ekstraklasie?

Trzon drużyny będą nadal stanowić zawodnicy, którzy występowały w bojach II-ligowych. Szkolimy własny narybek, ale to jest — jak wiadomo — długa i mozolna praca. Utalentowani zawodnicy, o dobrych warunkach fizycznych, pracowici i ambitni nie rodzą się na kamieniu. W drużynie rezerwowej gra na przykład 17-letni Stawarz, z którego może być w przyszłości dobry koszykarz. Ale chyba jeszcze nie w najbliższym sezonie. Zakończył już służbę wojskową Włodarczyk, który przez dwa lata występował w drużynie, ale nie trenował z zespołem. Przez rok w ogóle nie miał możliwości treningu — dojeżdżał tylko na mecze. W ostatnim sezonie również dojeżdżał, ale w miejscowości, w której odbywał służbę wojskową miał możliwość treningu. Bardzo potrzebny byłby drużynie przynajmniej jeden wysoki zawodnik. Bez „wieżowców” trudno dziś marzyć o sukcesach w I lidze.



Tej konkurencji sam nie poddam...

Rys. L. Szalecki



# GŁOS MŁODYCH

Od 6 do 9 maja

## Dni młodości po raz dwunasty

Jak co roku (już po raz dwunasty) wraz z nastaniem wiosny pojawia się na naszych łamach temat „Dni Młodości Nowej Huty”. Temat szczególnie wdzięczny, gdyż pozwalający na bliższe i wnikliwsze śledzenie przebiegu organizacji młodzieżowych i paru instytucji biorących udział w organizacji imprez — święta nowohuckiej młodzieży.

Właściwie to nie tylko — młodzieży. Dni Młodości — można to dziś śmiało powiedzieć — stały się uroczystym świętem całej Nowej Huty.

Młodzież natomiast w tych dniach widzie prym. Symbolicznie wyraża się to przekazaniem władzy przez ojców dzielnic — przedstawicielom Kongresu Młodzieży, który obejmuje w tym czasie „odpowiedzialność za losy naszej dzielnicy”.

W bieżącym roku akt przekazania władzy nastąpi — zgodnie z założeniami organizatorów — 4. V. — w Dworcu Matejki — w Krzesławicach. Będzie to zarazem uroczyste rozpoczęcie Dni.

Tegoroczne Dni Młodości organizowane są pod hasłem nawiązującym do obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej i tradycji przyjaźni polsko-radzieckiej.

Kładzie się oczywiście akcent na nowe inicjatywy młodzieży w zakładzie pracy, w dzielnicy, w szkole, oraz organizację kulturalnej zabawy i wypoczynku dla młodzieży i przez młodzież.

Jeśli idzie o szczegółowe

kierunki programowe kolejnych dni imprezowych to obejmują one zarówno imprezy kulturalne, sportowe jak i rzeczową działalność młodzieży w ramach akcji czynów społecznych.

Krótko mówiąc, poszczególne dni otrzymały odpowiednie hasła. A mianowicie:

— Bawcie się z nami.

Będą to imprezy rozrywkowe, konkursy, zawody sportowe, oraz zabawy dziecięco-młodzieżowe.

— 50 lat Kraju Rad.

Cykl imprez związanych z rocznicą Rewolucji Październikowej.

— Młodzież swojej dzielnicy, swojemu zakładowi pracy, swojej szkole.

Będą to czyny społeczne, o

których wspomnieliśmy wyżej.

— ZMS ma 10 lat.

Przewiduje się w tym dniu ogólnopolską imprezę związaną z 10-leciem istnienia Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Tak więc treść tegorocznych Dni Młodości zawiera wyjątkowo dużo elementów kształcących i wychowawczych. Bogaty program imprez, o którym napiszemy w następnym numerze wymaga dokładnych przygotowań i włączenia się do wszystkich zainteresowanych. W pierwszym rzędzie organizacji ZMS (dzielnic i HiL) oraz ZHP. Świadomie piszemy organizacji a nie instancji, ponieważ wieloletnie doświadczenie poucza, że tylko udział szerokiego aktywu może zapewnić pełnię realizacji juvenaliowych zamierzeń. Nawet najsprawniej działający Komitet Organizacyjny — jeśli pozostanie sam — nie jest w stanie sprawnie i konsekwentnie przeprowadzić i zorganizować tytułu imprez w ciągu paru dni.

W bieżącym roku przyłącza się do organizacji Zarząd Dzielnicy TPPR, z racji założeń programowych. Przybywa więc sojusznik i pomocnik w niełatwej pracy organizacyjnej i programowej.

J. Z.

## KONKURS TURYSTYCZNY

Klub Młodego Turysty przy ZF ZMS Huty im. Lenina ogłasza świąteczny konkurs turystyczny. Odpowiedzi na pytania konkursowe należy przesyłać do 6 kwietnia br. na adres: Klub Młodego Turysty Nowa Huta Os. Młodości 1. z dopiskiem na kopercie „Konkurs Turystyczny”. Na zwycięzców konkursu czekają liczne upominki w postaci: albumów, przewodników i innych wydawnictw turystycznych.

A oto pytania konkursowe:

1. W jednym z miast znajdują się: Kościół Mariacki, Brama Słupska i Brama Koszalińska. O jakie miasto chodzi?
2. Gdzie znajduje się poszczególna Statua Zygmunta Augusta?
3. Kogo uważa się za ojca turystyki polskiej, a kogo za ojca krajoznawstwa?
4. W jakim regionie kraju rośnie drzewo mamutowe?
5. Co to jest i gdzie się znajduje:
  - a) Kurza Stopka,
  - b) Wielka Sowa,
  - c) Maczuga Herkulesa.

## Ludzie są różni

niarza, który zasłużył się przy budowie W. Pieca nr 5. „Ob. GANCARCZYK EDWARD pracuje w ZBM-1 od dnia 6 listopada 1951 roku. Podczas swej pracy dał się poznać jako bardzo dobry pracownik, sumienny, zdyscyplinowany i pracowity. Wykazuje się dobrą znajomością zagadnień fachowych. Wszystkie powierzone prace wykonuje bez zarządzeń. Jeden z czołowych pracowników wykonujący zadania wymagające dużej wydajności pracy”.

A oto co pisze pani J. B. „W naszym bloku w osiedlu Na Skarpie woda szumi, huczy jak wodospad z drugiego piętra w dzień i w noc. Od roku czasu interweniuje u dozorczy, w kierownictwie DZBM i w administracji osiedla. Minęły miesiące, nie nie odniosło skutku, a woda szumi i nie daje spać. Prosiłam kilka razy sąsiada, bo nieszezelne zawory u niego zalewają mi sufit i ściany (pokazały się kwiatki), to sąsiad oświadczył oburzając się, że szukam z nim zaczepki.

Takie stanowisko szkodnika gospodarczego wyprowadziło mnie z równowagi, więc złożyłem pisemny meldunek. Tu nie trzeba się bać nikogo, ale karać opornych i ciemnych typów, bo taki Wielki Pan woli kupić telewizor niż naprawić stratę wody. Na dodatek synalek tegoż Pana stłukł mi szybę kamieniem na I piętrze, wybił łomem i młotkiem dziurę w ścianie piwnicy, powybił szczyby w okienkach piwnicznych. psuje kłódki; o tym wszystkim wie administracja osiedla”.

Jest jeszcze pismo p. W. D. rencisty z osiedla Zielonego. „W osiedlu Górali w bloku przy Alei Róż znajduje się klub dla rencistów. Został on zorganizowany przez Komitet Osiedlowy i Terenową Grupę Partijną przy dużej pomocy Polskiego Komitetu Opieki Społecznej przy DRN w Nowej Hucie. Kto z rencistów przychodzi do klubu otrzymuje bezpłatnie kilka ciastek

i szklankę herbaty. Klub obsługiwany jest w czynnie społecznym przez mieszkańców dzielnicy w poniedziałki, środy i piątki od 17 do 20. Przychodzą tu renciści i emeryci — pracownicy Huty Lenina i budowniczy Nowej Huty, którzy poświęcali swe siły dla kombinatu i miasta. Sądzę, że nie byłoby uszczerbku w budżecie Rady Zakładowej HiL i PPB, gdyby dla rencistów zakupiono telewizor. Myślę, że także Dom Kultury przyjdzie do tego klubu ze swymi programami kulturalnymi i rozrywkowymi”.

Różni ludzie, różne sprawy, różne życiowe postawy.  
Jerzy Oleżyk

## Felieton aktualny

### Brońmy się przed szmirą...

Jeszcze nie spłynęły po nas wrażenia po grudniowych świętach, a już nadchodzi następne — te wielkanocne. Znowu rozpoczynamy przygotowania do przyjęcia gości, rodzin, — wybieramy znajomych, do których dane nam będzie wstąpić, gonimy po agencjach PKO niwelując nasze oszczędności, czyszcimy podłogi, trzepiemy dywany, malujemy mieszkania. Wybieramy tych spośród znajomych, których trzeba oblać z nadejściem świątecznego ranka, kalkulujemy godziny przeznaczane dla naszych pociech, z którymi udamy się na salwatorski emaus i Kazimierzowską rękawkę, — gdzie ochryple głosy płci brzydkiej, i piskliwe — tej pięknej, zaofiarującej nam swoje towary.

Co roku zdarza się bowiem, — że ulegając presji naszej latorośli, rodziny i znajomych, jesteśmy zmuszeni przeznaczyć trochę pieniędzy na papierkowe piłki, porcelanowe figurki, gliniane baranki, metalowe pierścionki i tekturowe oleodruki. Będziemy słabi wobec słów teściowej, która mówi: dziecko żalujesz? — sprowokuje, że zafundujemy maluczkim baloniki, maczane słodycze i szalone karuzele. Zaproponujemy sobie wspólną zabawę przy fantowej loterii, gdzie na sto losów po pięć złotych znajduje się jeden pełny. Kupimy znajomym jelenia, patrząc smutno na słońce chowające się za górski żleb, a w rewanżu otrzymamy sznur łabędzi lecący ku kwiatkom na brzeg jaru. Mając pełne ręce amatorskiej szmiry, czujemy o zarzoso! — zastraszające pustki w kieszeniach. Przychodzi więc moment, że zwołna zaczynamy zdawać sobie sprawę o „nabiciu nas w butelkę”. Ulegając atmosferze ogólnego halasu, wesółych śmiechów, wstydliwych tonów taniej harmonii, huków kabzli i bombek, — nie widzimy jak za taniej tandetę, za kicze i amatorską szmirę, — PŁACIMY CIĘŻKIE PIENIĄDZE.

Kilka dni temu odbyłem wycieczkę w okolice Krzyspina, gdzie będąc gościem u dalekich znajomych, miałem okazję zobaczyć mechanizm emausowej tandety. A wiec dookoła stoła, na którym stała balia z gliną, kilka farb olejnych, — zasiadła rodzinka w komplecie, a każdy w dręczących rękach dzierzył małych rozmiarów pędzel. Na znak „głowy domu” zaczęła się produkcja. Czternastoletni synalek, któ-

## Olimpiada Kulturalna

### Po I etapie

Ostatnio w ZDK HiL odbyła się narada, poświęcona ocenie I etapu V-jubileuszowej Olimpiady Kulturalnej HiL. Wzięli w niej udział przewodniczący rad zakładowych, komisji kulturalno-oświatowych, pracownicy ZDK HiL. Szczególnie licznie reprezentowane były wydziały: Walcownia Zimna Blach i Zakład Koksochemiczny.

Po zagajeniu przez kierownika ZDK mgr J. Żabickiego, o zaangażowaniu poszczególnych wydziałów huty w konkursy olimpiadowe mówiła M. Nitowa, zastępca kierownika ZDK. Wiele zrobiono w ciągu tych kilku tygodni trwania imprezy. Wszystkie wydziały huty zgłosiły swój udział w olimpiadzie, przedstawiając szczegółowe plany pracy, niektóre zresztą bardzo ambitne. Np. Walcownia Zimna Blach z dużym zainteresowaniem przystąpiła do konkursu oświatowego, w ramach którego organizowane są imprezy własne w wydziale (spotkanie z literatem, impreza muzyczna itp), załoga bierze również udział w spotkaniach typu oświatowego, jakie odbywają się w ZDK HiL. Niestety w innych walcowniach zainteresowanie olimpiadą jest znacznie słabsze.

Wielu Wydziałach (P-62, ZK, Dyr. Naczelna) odbyły się ponadto spotkania z aktorami. Ciekawą inicjatywą jest

ZK oraz Aglomerowni. W tej ostatniej wysoki poziom osiągnęła impreza z okazji 20 rocznicy powstania PPR i 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. Bogaty program imprez przedstawiła Dyrekcja Naczelna, podobnie jak i inne Dyrekcje huty.

W ZK z dużym zainteresowaniem spotkała się impreza na temat teatru telewizyjnego. Wzięli w niej udział redaktorzy: B. Rajca i A. Teneta. Była to inauguracja Klubu Teatru Telewizyjnego, zorganizowanego w ramach olimpiady. W przyszłości planuje się kilka spotkań na temat premier w telewizji. Poważne zainteresowanie olimpiadą zaznacza się ponadto w Stalowni Konwertorowej, w Pionie Gł. Mechanika i Wielkich Piecach.

Na podstawie dotychczasowych danych, do konkursu czytelniczego najwięcej osób zgłosiło się z wydziałów: ZK, Walcowni Zimnej Blach, Walcowni Drobnej i Drułu i Stalowni Martenowskiej. W wydziałach do teatrów produkuje ZSZ HiL oraz wydziały: ZK, P-62, Gł. Mechanik, Gł. Energetyk, Transport Kolejowy, HPR, Dyrekcja Naczelna, P-61, P-40, i P-63.

W wielu Wydziałach (P-62, ZK, Dyr. Naczelna) odbyły się ponadto spotkania z aktorami. Ciekawą inicjatywą jest

## SLADEM naszej krytyki

W związku z naszym artykułem dotyczącym niewłaściwej pracy strażników, Spółdzielni Inwalidów „Ochroń Mienia” nadesłała nam wyjaśnienie, którego wyjątki przytoczamy.

„Zarząd Spółdzielni wydał polecenie kierownikowi oddziału terenowego w Nowej Hucie, czyniąc go odpowiedzialnym za natychmiastowe przeprowadzenie akcji zmierzającej do należytego zapoznania strażników z ich obowiązkami, wynikającymi z instrukcji. Poza tym — w celu podniesienia kwalifikacji zawodowych pracowników służby strażniczej Zarząd Spółdzielni zorganizował szkolenie wszystkich brzożystów-kontrolerów oraz kadry kierowniczej w oddziałach terenowych. W dalszej kolejności

zorganizowane zostanie systematyczne szkolenie strażników. Niezależnie od tego, w sto-

wystawa teatralna w Dyrekcji Naczelnej, na którą składają się liczne foty ze sztuk Teatru Ludowego. W ramach olimpiady powstają koła miłośników teatru np. w P-50. Zaznacza się również duże zainteresowanie sztuką m. in. w wydziałach urzędzone są ciekawe wystawy plastyczne.

Dotychczas duże osiągnięcia w dziedzinie kultury zdobyły: Walcownia Zimna Blach ZK i Aglomerownia. Niestety znacznie słabiej przebiega olimpiada w Walcowym Gorącym Blach, która w ubiegłorocznej imprezie zdobyła III miejsce, w Wydziale Rur Zgrzewanych, Walcowni Drobnej i Drułu, Walcowni Wstepnej i ZMO. Ten ostatni nie zgłosił jeszcze szczegółowego planu pracy. Wymienione wydziały i zakłady późno zainteresowały się olimpiadą, rady zakładowe i aktyw kulturalny nie wykazują tu większej inicjatywy.

Przykładem dobrej koordynacji pracy może być ZK, gdzie program olimpiadowy realizuje cały aktyw, a na cotygodniowych zebraniach szczegółowo omawiane są zagadnienia, związane z tą imprezą.

W dyskusji poruszano szereg ciekawych spraw, m. in. niektóre wydziały zwracały się z prośbą o przedłużenie terminu zakończenia olimpiady. Dyskutowano na temat przebiegu tej imprezy w poszczególnych wydziałach, dzieląc się ze słuchaczami zarówno osiągnięciami, jak i trudnościami, związanymi z realizacją programu. Do spraw tych wrócimy jeszcze w kolejnym numerze „Głosu”.

bg

sunku do winnych naruszenia dyscypliny pracy strażników uciążliwego surowe konsekwencje dyscyplinarne. O przedsięwzięciu dalszych kroków zaradczych zawiadomimy Redakcję oddzielnie”.

(dr)

## 21 tys. mieszkańców czeka na sklepy

Najmłodsze osiedle Nowej Huty, Bieńczyce Nowe liczą już obecnie około 21 tys. mieszkańców. Osiedle w dalszym ciągu posiada niewystarczającą ilość sklepów i punktów usługowych, powierzenia handlowa na 1000 mieszkańców wynosi obecnie 67 m kw., a usługowa — 57.

Ta niewielka ilość placówek uzupełniana jest wprawdzie przez sieć drobnodetaliczną (9 kiosków spożywczych i 9 straganów warzywno-owocarskich), niestety niewiele po-

lepsza to trudną sytuację z zaopatrzeniem, tym bardziej, iż niektóre kioski w ziemie są nieczynne.

W związku z obecną sytuacją, na bardziej istotną sprawą jest jak najszybsze przekazanie do użytku nowych pawilonów handlowo-usługowych nr 113, 345 i 101 A. Nasi budowniczowie powinni dolażyć wszelkich starań, aby obiekty te oddane zostały w możliwie jak najkrótszym terminie.

bg

remu wzmówiono zmysł plastyczny i wyrobienie estetyczne, — lepił krasnoludki, zotwierzyki, tudzież cały inwentarz żywy. Podawał następnie mamusi, która śmiejąc się malowała na glinianej figurce oczka. Dalej siostra, jednym pociągnięciem pędzla (bravo) — noski, szwagier — ogonki, babcia — kopytka, wujek — sierść, dziadzio — uszka, ciocia — wasy... itd., itd.

Po kilku dniach, nad stołem tych wytworów stanął pan domu, i z szerokim uśmiechem na twarzy stwierdził: „jest tego 500 sztuk, każda sztuka pójdzie po 20 zł., wychodzi więc w sumie na czysto 10.000 zł, z tego 200 zł odpada za materiał”...

Tak. Tym razem cyfry alarmują. Takich rodzin, które w tym okresie spędzają słotne wieczory nad produkcją tych emausowo-rekawkowych wytworów jest na pewno wiele. Są i tacy, którzy liczą nawet po 30, 40 tysięcy złotych. Kto więc uchroni nas przed potopem wielkanocnej szmiry? Kto uchroni nasze pieniądze przed prowokacją krzykliwych sprzedawców?

LUDWIK SZALECKI



— Popatrz, jaki przystojny — ma własny wóz.  
Rys. R. LENECH

## Moda



Dwuczęściowy garnitur uszyty na wzór męskiego, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze jest strojem praktycznym, ale trzeba przyznać nie nadaje się na każdą figurę a poza tym jest ubiorem raczej na codzień. Na wyjściowe okazje i na powitanie wiosny proponujemy ten oto wyjątkowo ładny, miękki kostiumik z dwurzędowym zapieciami, okrągłym, odstającym kołnierzykiem, trzcwiernicowymi rękawami i lekko poszerzoną, odstającą kolaną (ważne!) spódniczką.



# POGODA

Z POCZĄTKIEM trzeciej dekady z marca przyszło nieznaczne ocieplenie — daleko jednak do takiej pogody, jakiej byśmy sobie o tej porze życzyli. Wszak to już wiosna kalendarzowa. Europa środkowa, a więc i Polska, znajduje się od dłuższego czasu w zasięgu niżów barometrycznych, które jeden za drugim przemieszczają się z południowego zachodu na północny-wschód. Daje to zachodni spływ chłodnego i wilgotnego powietrza polarno-morskiego. Na najbliższe dni nie zanoszą się na większe zmiany, możliwe jednak, że tuż przed Świętami dostaniemy się w zasięg klina wyżu azorskiego, co byłoby równoznaczne z wystąpieniem większych przejaśnień i rozpozden przy temperaturze w granicach od 5 do 12 stopni. W pogodzie nocą wciąż jeszcze możliwe przymrozki.

## PROMYK

### Dyżury sklepów w okresie świąt

W związku ze zbliżającymi się świętami, informujemy mieszkańców Nowej Huty — jak co roku — o dyżurach sklepów spożywczych MHD w tym okresie.

**W SOBOTE** — 25 bm. wszystkie sklepy spożywcze mogą być otwarte o godzinie wcześniej i czynne będą bez przerwy do godz. 16. Również do godz. 16 czynne będą sklepy monopolowe (nie obowiązują ograniczenia w sprzedaży i podawaniu napojów alkoholowych). Do godz. 16 będzie można wstąpić na kawę i ciastka do cukierni „Bambo” i „Maleńka”. Natomiast sklepy dyżurne czynne będą do godz. 18. Chodzi tu o: pawilon nr 102 w os. Kolorowym, sklep w os. Wandy 18, w Centrum A blok 2, w os. Górall 6, w os. Teatralnym 12, w os. Ogrodowym 12, pawilon nr 166 na Wzgórzach Krzeszawickich, sklep w os. Słonecznym 8 oraz „Delikatesy”.

**W NIEDZIELĘ** — wszystkie sklepy detaliczne będą nieczynne.

**W PONIEDZIAŁEK** — 27 bm. sklepy prowadzące sprzedaż mleka będą otwarte jak w każdą niedzielę — w godz. od 6 do 9.

Równocześnie dyrekcja MHD artykułami spożywczymi zwraca się do klientów z prośbą o wcześniejsze zaopatrzenie się w podstawowe artykuły, przez co uniknie się niepotrzebnego spiętrzenia pracy w sklepach w sobotnie popołudnie. (dr)

## W NZG — lepiej i smaczniej

Nowohuckie Zakłady Gastronomiczne prowadzą swą działalność w 18 placówkach oraz w 1 zakładzie sezonowym. Dzielnicą posiada 7 restauracji, 4 kawiarnie i 8 barów, które łącznie dysponują około 2 tysiącami miejsc konsumpcyjnych.

W ub. roku obroty przedsiębiorstwa wyniosły 72.285 tys. zł, tj. 94,5 proc. planu. Na niewykonanie zadań w całości złożyły się kilka czynników, m. in. późniejsze przekazanie do użytku rest. „Nowoczesna” oraz przedłużający się remont kawiarni „Stylowa”.

Jak wynika z danych statystycznych ostatnio zaznacza się spadek wskaźnika wyrobów spirytusowych. Np. w 1964 r. na obrót ogółem przedsiębiorstwa, wynoszący 68.960 tys. zł, obrót alkoholem wyniósł 12.600 tys. zł, natomiast w ub. roku na 72.285 tys. — 13.700 tys. zł.

NZG dąży do stalego podnoszenia jakości produkcji. W tym celu, m. in. zorganizowano przy laboratorium kontrolnym kuchnię doświadczalną, gdzie opracowywane są nowe receptury, celem poszerzenia asortymentu potraw w poszczególnych zakładach.

Na terenie przedsiębiorstwa działa Społeczna Komisja Oceny Jakości Produkcji, która w ub. roku na 860 zbadanych potraw, 181 oceniła na bardzo dobrze a 632 — na dobrze. Wyniki te są lepsze, niż w r. 1964.

W 1966 r. poszerzono asortyment potraw w nowohuc-

Analiza rocznej działalności Dyrekcji Inwestycji Miejskich I (za rok ub.), oraz planów budownictwa na najbliższych kilka lat była tematem jednego z ostatnich posiedzeń Prez. DRN. Stwierdzono, iż plan w zakresie izb mieszkalnych został wykonany pomysłnie, są jednak pewne niedociągnięcia w zakresie budownictwa socjalnego oraz w uzupełnianiu zaległych elewacji.

Dobrze przebiegała realizacja stanów surowych. Rozpoczęte w ub. roku prace nie powinny opóźnić oddania budynków mieszkalnych do użytku, a wręcz przeciwnie, przyspieszyć ich przekazanie. W przeciwnym razie, obiekty socjalno-usługowe nie osiągnęły planowanego procentu zaawansowania.

W zakresie elewacji plan roczny został wykonany w 76,7 proc. M. in. złożyło się na to nieterminowe oddanie obiektów. KPReiB wykonało w ub. roku 1836 m kw. elewacji zaległych.

Analizując metody, stwierdzono, iż w realizacji budownictwa mieszkaniowego przeważała metoda wielokoblokowa (59,6 proc. powierzchni użytkowej). Wiele uwagi poświęcono również kompleksowości odbioru obiektów.

## Budujemy nowy dom...

W planie na r. bież. z budownictwa Rady Narodowej przekazanych zostanie do użytku 188 izb mieszkalnych. Bloki te budowane są w os. Bieńczyce G-1. Ponadto otrzymamy 6 obiektów socjalno-usługowych, m. in. pawilon: nr 345 w Bieńczycach Na Lotnisku, nr 101 A i 113 w os. G-1.

Łącznie ze stanami surowymi na realizację zadań w planie Rady Narodowej przeznaczo-

czono nakłady w wysokości 23.750 tys. zł. Z budownictwa powierzchniowego otrzymamy 3177 izb oraz 10 obiektów socjalno-usługowych, o powierzchni 6190 m kw.

W ramach budownictwa wydziałowego, m. in. Kuratorium Okręgu Szkolnego nie przewiduje w bież. roku nowych obiektów, natomiast w stanach surowych planuje się rozpoczęcie budowy 6 szkół podstawowych, 2 przedszkoli, Technikum Gospodarczego w Bieńczycach oraz basenu i sali gimnastycznej w budynku szkolnym w os. Kolorowym.

Poważne są również zadania gospodarki komunalnej. Przewidywanych jest szereg obiektów, m. in. zajezdnia autobusowa (zakończenie prac w 1969 r.), Baza MPO w Czyżynach (1968 r.), linia tramwajowa ul. Kocmyrzowska (1970 r.), linia tramwajowa od ul. Bulwarowej do Wzgórz Krzeszawickich (1967 r.) oraz piekarnia mechaniczna w Czyżynach (1968 r.). (bg)

## Wszyscy razem!

W związku ze zbliżającym się okresem wzmocnionych wysiłków przy realizacji czynów społecznych, Prezydium DRN, POP oraz Rada Zakładowa wystosowały apel do mieszkańców dzielnicy, z prośbą o wzięcie udziału w tej tak bardzo pożytecznej akcji.

Planuje się, iż w bież. roku łączna wartość wykonywanych prac w czynnie społecznych wyniesie ponad 8 mln zł. Tegoroczna akcja czynów społecznych przebiegać będzie pod hasłem uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. Akcja ta obejmie szeroki zakres prac w zakresie urządzeń socjalno-wypoczynko-

wych. Harmonogram czynów społecznych na rok bież. przewiduje budowę placów zabaw i ogródków jordanowskich, porządkowanie terenów zielonych, otoczenia świetlic, szkół, przedszkoli, żłobków, przychodni lekarskich, zakładanie boisk sportowych, rozbudowę terenów zielonych, prace melioracyjne w nowohuckich gromadach itp. Przekazywanie nowych obiektów winno następować głównie w okresie od 1 maja do 22 lipca.

Prezydium DRN apeluje do mieszkańców dzielnicy, aby na placach, gdzie przebiegać będzie akcja czynów społecznych, nie zabrakło nikogo.

Ze swej strony POP, Rada Zakładowa, wszyscy pracownicy Prezydium DRN deklarują udział w akcji czynów społecznych w postaci 1000 godzin, przepracowanych poza godzinami pracy zawodowej. Równocześnie wzywają kolegów z podstawowych organizacji partyjnych i rad zakładowych do podjęcia tego apelu i włączenia się do prac społecznych. Tylko wspólnym wysiłkiem można będzie zrealizować program czynów społecznych na r. 1967, program, który w dużym stopniu przyczyni się do dalszego podniesienia wyglądu estetycznego naszego miasta, do budowy wielu nowych, tak bardzo potrzebnych obiektów socjalno-wypoczynkowych. (bg)

## Relaks w Parku Kultury

W bież. roku nastąpi koncentracja prac na południowych terenach od fortu Pszorna. Porządkowanie tych terenów i częściowe zazielenienie rozpoczęto już w ub. roku, obecnie planuje się założenie ścieżek, sadzenie drzew i krzewów itp.

Wartość tegorocznych prac oblicza się na około 3.200 tys. zł, w tym połowa wykonana będzie w ramach czynów społecznych mieszkańców Nowej Huty i Grzegórzek.

Tak więc wstąpiliśmy w II etap budowy Parku Kultury i Wypoczynku, ostatni (III etap) obejmie tereny aż do budowanej obecnie ul. Nowogrzegórzeckiej. Zakończenie bu-

dowy Parku Kultury, tego wielkiego terenu rekreacyjnego, obejmującego około 50 ha, przewidziane jest pod koniec 1969 r.



Miła uroczystość odbyła się ostatnio w krakowskim Teatrze Kameralnym. Aktoresy i aktorzy teatralni otrzymali nagrody i dyplomy za swą pracę. Oto małżeństwo z Nowej Huty — Stanisława i Gabriel Chmielewscy odbierają portret ulubionego aktora Krakowa Leszka Herdegeny — za aktywną działalność w Klubie Miłośników Teatru. Złota Odznaka KMT otrzymała m. in. aktorka znana nam z Teatru Ludowego — Anna Lutowska. Fot. J. BROZEK

## Z notatnika obserwatora

W okresie przedświątecznym chwalimy...

...SAM mięsny przy ul. Igołomskiej. Za sprawne działanie dwóch kas w czasie nasilenia zakupów. Za spór ilości koszyczków, pozwalającą długim kolejkom czekających nie stać zbyt długo. Za pomysły i ...smakowitą dekorację okien wystawowych baleronomi itd. — znakomicie zachęcającymi do wstąpienia do sklepu i poczynienia zakupów. Wreszcie za świetną mektkę, przysmak godny sprzedaży w Delikatesach, jednak nie tak łatwy do otrzymania w każdym sklepie mięsny. A tymczasem klienci poszukują — jako że to wędlina smaczna i nie najdroższa.

Niewątpliwie nie tylko SAM mięsny przy ul. Igołomskiej zasługuje na pochwałę w okresie zwiększonej pracy handlowców w marcu. Niech więc zostanie ona przyjęta również przez wszystkich tych, którzy w innych sklepach również starannie i sprawnie starają się obsłużyć klientów, ułatwiają, a nie utrudniają zakupy. Bo, niestety handlowców z nieprawdziwego zda-

żenia, opryskliwie obsługujących i nadmiernie długo organizujących swoją pracę — mamy też.

Czy nie trzeba naprawić?

W coraz gorszym stanie znajdują się chodniki we wnętrzach międzyosiedlowych w os. Na Skarpie. Wyboje, dziury i stojące w nich błoto zimowo-wiosenne — nie podnoszą estetyki wyglądu tego osiedla. Tak zw. ząb czasu, bo osiedle to należy do najstarszych. Ale też — latem — do najładniejszych, czemu sprzyja spora powierzchnia terenów zielonych pośród bloków — a także dbałość mieszkańców wielu bloków o przydomowe ogródki, w których już teraz coś niecoś się robi.

I z tej przyczyny także dobre byłyby poprawić stan chodników, nim zaczyna się na dobre prace ogrodnicze, zwłaszcza na zielenicach wokół chodników. Żeby nie poszły na marne wysiłki ukwiecenia osiedla, co przy robotach na chodnikach może się zdarzyć. (k)

# CO W TYGODNIU?

## KINA

SWIT godz. 18.45, 18.00 i 20.15 od 22 do 29 bm. „Gamań” produkcji francuskiej, doz. od lat 14; od 30 bm. „Długie łodzie Wilkingów” produkcji francuskiej, doz. od lat 14.

SWIT Mała Sala godz. 15, 17 i 19.15 od 24 do 27 bm. „Lekarstwo na miłość” produkcji polskiej, doz. od lat 14; od 28 do 31 bm. „Człowiek z Rio” produkcji francuskiej, doz. od lat 14.

SWIATOWID od 25 do 28 bm. (godz. 15.45, 18.00 i 20.15) „Bokser” prod. polskiej, doz. od lat 14; od 29 bm. (godz. 15.30, 18.00 i 20.30) „Zamieśmy się mżamami” produkcji USA, doz. od lat 16.

SWIATOWID Mała Sala od 23 do 26 bm. (godz. 15, 17 i 19.30) „Janco” produkcji meksykańskiej, doz. od lat 14; od 27 do 30 bm. (godz. 15, 17 i 19) „Katastrofa” prod. polskiej, doz. od lat 16; od 31 bm. (godz. 15, 17 i 19.15) „Ucieczka z Paryża” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.

SPINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 23 do 26 bm. „Więzniowie z Altony” produkcji włoskiej, doz. od lat 14; od 27 do 29 bm. „Wilecy билет” produkcji polskiej, doz. od lat 16; od 30 do 31 bm. „Dwa złote colty” produkcji USA, doz. od lat 16.

KOLOROWE od 24 do 27 bm. „Zolnierki” produkcji włoskiej, doz. od lat 18; od 28 do 30 bm. „Umarli milczą” seria I, produkcji NRD doz. od lat 16; od 31 bm. „Umarli milczą” II seria.

BALLADYNA od 25 do 27 bm. „Salto” produkcji polskiej, doz. od lat 16; od 28 do 31 bm. „Skrawek ziemi ojczystej” produkcji ZSRR, doz. od lat 11.

## TEATR LUDOWY

26 bm. godz. 19.15 „Złota szlafmyca”, 27 bm. godz. 19.15 „Blues dla pana Charlie”, 28 i 29 bm. godz. 19.15 „Złota szlafmyca”, 30 bm. teatr nieczynny, 31 bm. godz. 19.15 „Złota szlafmyca”.

## OGNIKO MŁODYCH ZDK IHL OS. MŁODOŚCI

28. III. godz. 17 — odczyt mgr J. Żurawskiego pt. „Czym jest moralność”, 31. III. godz. 18.30 — spotkanie Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Dyskusję prowadzi K. Kwinta”.

## OGNIKO DZIECIĘCE ZDK OS. NA SKARPIE

28. III. godz. 17 — projekcja filmów dla dzieci, 30. III. godz. 15.30 — projekcja filmów dla najmłodszych.

## DOM MŁODEGO HUTNIKA OS. STAŁOWE

28. III. godz. 18 — „U ludów Dachy Świata” — z wędrowek etnograficznych mówi dr J. Kamocki.

## „ZEMSTA” PO RAZ OSTATNI

W związku z Hezmyimi zapytaniem bywalców Teatru Ludowego — komunikujemy, że sztuka A. Fredy pt. „Zemsta” będzie wystawiona po raz ostatni w dniu 1 kwietnia br. o godzinie 19.15.

## Nowa wystawa w Salonie TPSP

Od kilku dni, w Salonie TPSP przy Al. Róż czynna jest nowa wystawa, na którą składają się dzieła Tymona Niesiołowskiego. Organizatorami tej ciekawej ekspozycji jest Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie i Muzeum Ziemi Bydgoskiej im. L. Wyczółkowskiego.

Dzieła artysty mieszczą się również w Pałacu Sztuki przy Placu Szczęśliwym. Zachęcamy do zwiedzenia wystawy, zarówno w Nowej Hucie, jak i w Krakowie. Dzieła ciekawe, warte obejrzenia.

## PROGRAM TELEWIZJI

od 24 do 27 bm.

## PIĄTEK

Godz. 15.50 Program dnia, 15.55 Kino „Ptyś”, 16.45 Film kr/mtr., 16.55 Dziennik, 17.00 „Miś z okienka”, 17.15 „Dzieje polskiej żegluga” — dla młodych widzów, 17.35 „Radar”, 17.45 Wszelchnia TV: „Tytoń — współczesna dżuma”, 18.15 „Przygody Robinsona Cruzoa” — film seryjny, 18.45 „Czwarta zmiana”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, — 20.00

„Kronika”, 20.15 „Orfeusz i Eurydyka” — wid. baletowe, 21.25 „20 minut recenzji”, 21.35 „Długie Wiosny, moda i postawa”, 22.05 Dziennik TV.

## SOBOTA

Godz. 10.00 „Galapagos” — film dokumentalny, — 15.35 Program dnia, 15.40 Kino „Ptyś”, 16.30 Program tygodnia, 16.55 Wiadomości, 17.00 Teatrzyk Kleszonkowy — „Doktor Ojbol”, 17.20 „Wielkopolska Kronika Dziewcząt i Chłopców”, 17.35 „Kronika” (z Krakowa), 17.50 „Po szóstej”, 18.30 Hokejowe Mistrzostwa Świata. — Mecz Szwecja — ZSRR, 19.30 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.00 „Z Zofią Loren w Rzymie” — program filmowy, 20.50 „Spotkanie z Barbarą Bitnerówną”, 21.30 Hokejowe Mistrzostwa Świata. Mecz Czechosłowacja — Kanada, (w przerwie Dziennik TV), 22.50 „Uwaga kot” — film fab. prod. franc.

## NIEDZIELA

Godz. 9.55 Program dnia, 10.00 Kino „Ptyś”, 11.00 „Malarstwo Rembrandta”, 11.35 Film z serii: „Czarownice”, 12.00 Wiadomości, 12.15 „Kwiaty, wiosenne kwiaty” — program muz. baletowy, 12.55 Z cyklu: „W starym kinie”, — 13.55 „Piórkiem i węgiem”, 14.20 „Kotek Psotek” — dla dzieci, — 15.10 „Tu radio Istebna”, 15.25 „Wielka gra”, 16.15 „Deszczowa suita”, 17.00 Teatr Niedzielny — „Wdowa po pułkowniku”, 18.00 „Warszawa, ja i ty”, 18.30 Mistrzostwa Europy w gimnastyce, 20.00 Dobranoc, 20.10 Dziennik TV, 20.40 „To jest twój syn” — film TV prod. polskiej, 21.05 „Czarne na białym” — program muzyczny-baletowy, 22.00 „Rio Bravo” — film fab. prod. USA.

## PONIEDZIAŁEK

Godz. 10.50 Program dnia, 11.00 „Arcydzieło”, 11.30 Czarodziej z Bagdadu — film fab. prod. USA, 13.00 Przemiany, 13.25 „Studio Uno” — TV program rozrywkowy, 14.15 „Kino Krótkich Filmów”, — 14.45 „Dzielnica” — rep. film., 15.00 Teatr Młodego Widza — „Zielony Amadeo”, 15.50 „Dyngus dyngus” — program muzyczny, 16.30 Teatr TV: „Zbrodnia przy ul. Lourcine”, 17.50 Hokejowe Mistrzostwa Świata — mecz Czechosłowacja — Szwecja, (w przerwie — film kr/mtr.), 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, — 20.00 „Profesor Tutka wyjaśnia sens tajemniczego rysunku” — film TV-prod. polskiej, — 20.15 „Wieczór ze szpakami”, 21.20 Hokejowe Mistrzostwa Świata, mecz Kanada — ZSRR, (w przerwie — Wiadomości sportowe).

Przepraszamy Czytelników za niezamieszczenie tygodniowego programu telewizyj. Wynika to z przyczyn od nas niezależnych — wcześniejszego druku „Głosu”. Redakcja

## W KSIĘCARNIACH

Stanisław A. Korwin — „Wspomnienia. Na przełomie dwóch epok. Wyścig z życiem” — Wspomnienia napisane przez autora żyjącego w latach 1885—1945. Są w nich opisy ciekawych wydarzeń, których był świadkiem. Całość napisana z dużym talentem literackim.

Czytelnik, cena dwóch tomów 65 zł. Karol Hubert Rostworowski — „Dramaty wybrane” — Wybór pism wybitnego polskiego dramaturga i poety zmarłego w 1938 r.

Wyd. Literackie, cena dwóch tomów 75 zł. Josef Toman — „Po nas choćby potop” — Akcja toczy się za czasów rzymskich cesarzy, Tyberiusza i Kaliguli — w pałacach, lunaparach, świątyniach — wśród bogaczy i plebsu. Autor należy do bardzo poczytnych pisarzy czeskich (znany u nas z książki historycznej „Don Juan”). Powieść, którą każdy chętnie przeczyta.

PIW, cena 40 zł. Raymond Mauffrais — „Zielone piekło” — Książka napisana na podstawie odnalezionego dziennika podróży pisanego przez młodego francuskiego podróżnika, który zaginął w czasie wyprawy w głąb wysp Gujany. Pozycja ciekawa i ogólnie dramatyczna. Przekład Z. Stolarska.

Iskry, cena 9 zł. Aleksander Dumas — „Czarny tulipan” — Pierwsze wydanie nieznanego u nas powieści, tego wielkiego francuskiego pisarza. Iskry, cena 15 zł.



# Olimpiada wiedzy

W ub. niedzielę w Technikum Hutniczo-Mechanicznym w Nowej Hucie walczyło 15 drużyn w VIII Olimpiadzie o Polskę i Świecie Współczesnym. Olimpiada obejmowała młodzież szkół średnich z Nowej Huty, Kleparza, Grzegózek i z Wieliczki. Startowało 15 drużyn, wśród których na I miejscu uplasowała się drużyna z Technikum Hutni-

czo-Mechanicznego w Nowej Hucie. II miejsce zajęli uczniowie Technikum Ekonomicznego z naszej dzielnicy, a III — drużyna VIII Liceum z Grzegózek. Organizatorem tej pożytecznej i ciekawej imprezy były TPPR, ZMS i Kuratorium Okręgu Krakowskiego.

A oto kilka zdjęć z interesującej Olimpiady młodzieżowej.



Na pytania odpowiadają pisemnie chłopcy i dziewczęta z Technikum Ekonomicznego. Eliminacje prowadził dyr. Technikum mgr inż. R. Sokolowski.



Wśród zaproszonych gości obecna była sekretarz konsulatu radzieckiego w Krakowie — Zofia Priodosowa. Obok siedzą — przewodniczący ZD ZMS A. Osuchowski oraz kierownik ZDK HIL mgr J. Zabicki.



Dyplomy i bony pieniężne dla najlepszych wręcza przewodniczący ZD TPPR — St. Wójcik.

## Kącik filatelistyczny

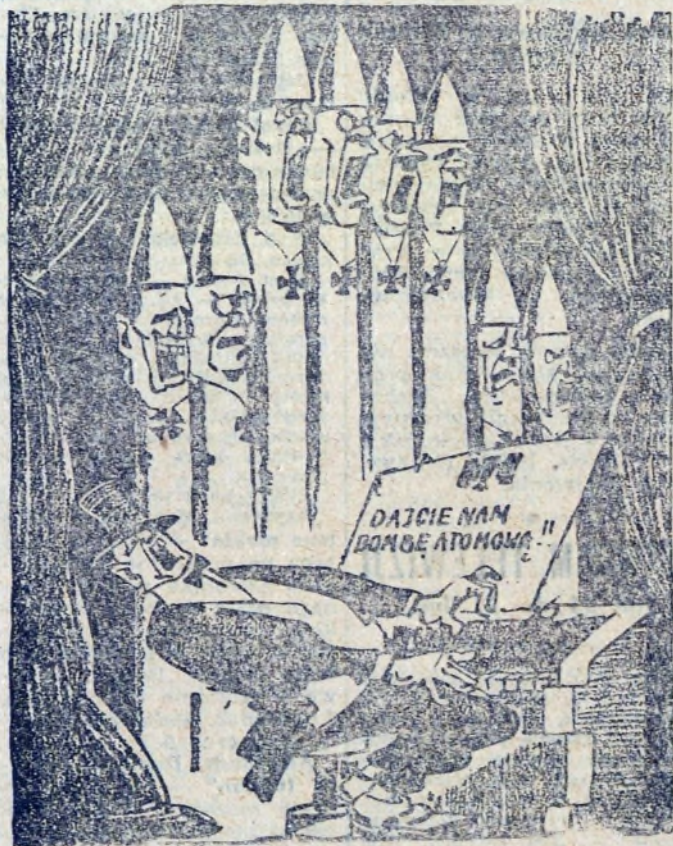
### 100 lat wiedeńskiego walca

Ojczyzna wielkiego kompozytora najpiękniejszych walców Jana Straussa uczciła jubileusz 100-lecia skomponowania nieśmiertelnej melodii walca „Nad pięknym, modrym Dunajem” — wydaniem nowego znaczka pocztowego. Rysunek znaczka przedstawia kurtynę sceniczną i baletnicę w pięknej sukni trzymającą skrzypce. Na tle kurtyny okolicznościowy napis: „100 lat walca nad pięknym modrym Dunajem”.



kp

## Satyra w prasie



Rewanżowa fuga w wykonaniu ORGANU „Pentahonn”... („Prawda” — rys. J. Kerszin)



Jury przy pracy. Przewodniczący — wiceprzewodnicząca Prezydium DKN — H. Dudzińska.

TEKST I ZDJĘCIA: JOZEF BROŻEK

## MIESZANKA FILMOWA

„BOKSER”  
REZYSERIA:  
JULIAN DZIEDZINA  
PRODUKCJA:  
POLSKA  
KINO „ŚWIATOWID”,  
25—28 BM.

Dwaj znani dziennikarze sportowi — Bohdan Tomaszewski i Jerzy Suszko oparli swój scenariusz na faktach, przypominających wydarzenia, które bezpośrednio przed Olimpiadą w Tokio wzbudziły burzliwą dyskusję w całej polskiej prasie. Stała się wówczas kwestia wyboru do narodowej drużyny jednego z dwu znakomych bokserów: jeden z nich miał na sobie pięć no dożywnięj dyskwalifikacji za wyczyn przypominający przewinięcie bohatera filmu. Film Juliana Dziedziny nie ogranicza się do zrelacjonowania wydarzeń; twórcy angażują się w ich ocenę, starają się wykryć społeczne i psychologiczne źródła ludzkich postępów, pragną skłonić widza do zajęcia stanowiska w sprawie bynajmniej nie bladej, zważywszy ogromne zainteresowanie sportem wyczynowym. Dużą atrakcją jest udział w filmie największego polskiego boksera lat powojennych — Leszka Drogosza — tym bardziej, że Drogosz wykazał się także „talentem aktorskim. Jego rywalem jest obywatel się bez dublera Daniel Olbrychski, który do swych talentów szermierczych, jeździeckich („Popioły”), akrobacyjnych („Mażeństwo z rozsądku”) dodał niewątpliwy talent urodzonego pięściarza. Galerię wyrazistych sylwetek ze świata sportowego tworzą: Tadeusz Kalinowski, Gustaw Lutkiewicz, Maciej Damięcki, Mieczysław Pawlikowski i inni.

„GAMOŃ”  
REZYSERIA:  
GERARD OURY  
PRODUKCJA:  
FRANCUSKO-WŁOSKA  
KINO: „SWIT”,  
22—29 BM.

Przed dwoma laty zaostrzył się postępujący od kilku lat

### Co czytać?

Aleksander Łukin, Dymitr Polanowski — „Spokojna J-dessa” — powieść sensacyjno-szpiegowska, opisująca akcję przy likwidowaniu band kryminalno-przestępczych i nacjonalistyczno-białogwardyjskich w Odessie i na wybrzeżu Morza Czarnego w czasie wojny domowej i po wojnie na radzieckiej Ukrainie. MON, cena 22 zł.

William Golding — „Władca much” — Akcja powieści toczy się na bezludnej wyspie Pacyfiku, na którą z powodu awarii samolotu dostaje się grupa chłopców w różnym wieku. Następuje konieczność pewnej regulacji życia oraz

krzys ekonomiczny w kinematografii francuskiej. Główne przejawy tego kryzysu, to spadek frekwencji i w konsekwencji — zamykanie licznych sal kinowych oraz bezrobocie wśród francuskich techników, wynikające w dużej mierze z rozwoju współprodukcji. Za jedno z decydujących rozwiązań tego problemu uznano popieranie przez rząd wielkich widowisk filmowych (kolor, szeroki ekran), toteż nie dziwnego, że znaczna większość francuskich filmów wyprodukowanych w roku 1965, charakteryzuje się zmasowaniem atrakcji, mających przyciągnąć widza. Na tej antykryzysowej fali powstał również „Gamoń” — parodia zawsze modnych filmów gangsterskich, zawierająca jednocześnie satyryczne aluzje do pewnych przywar Francuzów i Włochów.

Obok zdjęć śródziemnomorskiego pejzażu i zawrotnego tempa akcji — główną atrakcją filmu są dwaj popularni komicy francuscy: Bourvil oraz Louis de Funès. Obaj są równorzędnymi partnerami, a różnica w ich temperamentach i stylu gry stanowi główny walor komiczny filmu.

PAMIĘCI  
ZBIGNIEWA CYBUŁSKIEGO

W lutym br. w klubie filmowców w Moskwie odbyło się spotkanie poświęcone pamięci Zbigniewa Cybulskiego. Przebywający w tym czasie w ZSRR filmowcy polscy pokazali radzieckim kolegom film dokumentalny o Cybulskim oraz dwa filmy fabularne — komedię „Cała naprzód” oraz „Do widzenia, do jutra”. W czasie spotkania B. Kobiela mówił o początkach kariery artystycznej Cybulskiego, o jego pracy w teatrze „Bim-Bom”, z którym odwiedził Moskwę w roku 1957.

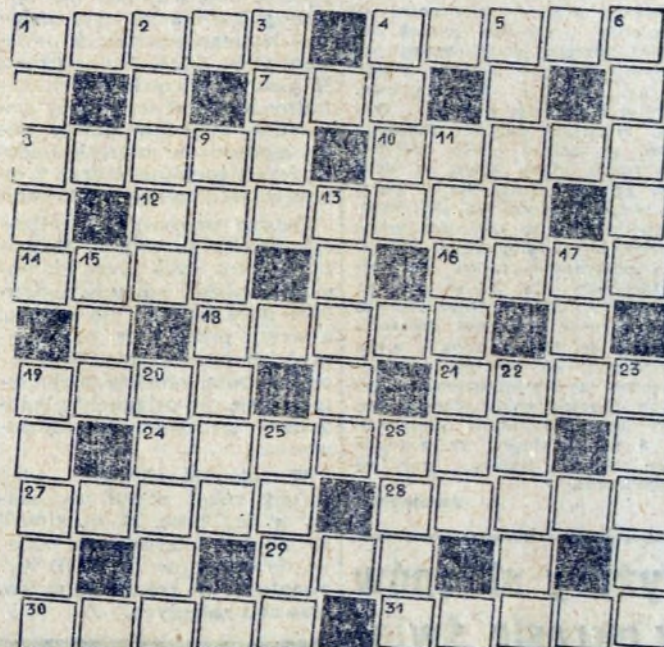
(dr)

wspólnego podporządkowania się. Organizuje się małe społeczeństwo — w nim powstają różne konflikty i wywiązuje się walka o władzę. Autor należy do znanych pisarzy angielskich średniego pokolenia. Powieść została sfilmowana. Tłumaczył W. Niepokólczycki. Czytelnik, cena 18 zł.

Maria Rychlik — „Śmierć daje życie” — Wspomnienia byłej więźniarki Oświęcimia. Wyd. Literackie, cena 20 zł.

J. D. Salinger — „9 opowiadań” — Nowe wydanie opowiadań znanego amerykańskiego pisarza. Tłumaczyli: A. Glińczanka i K. Zarzecki. PIW, cena 15 zł.

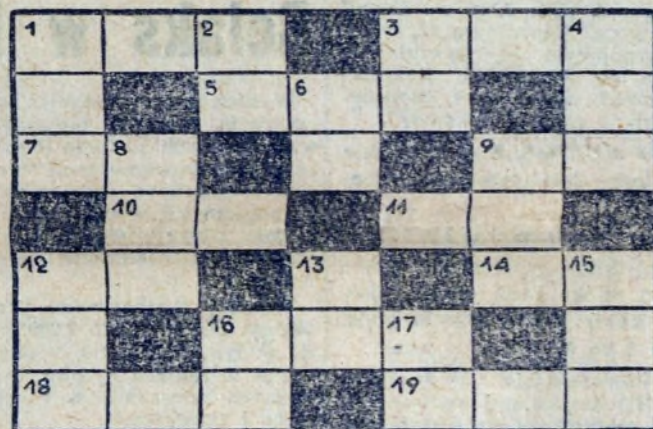
## KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. chleb jedwabników, 4. niepogoda, szaruga, 7. partia tenisa (6 gemów), 8. kłoc ociosany, 10. imię zmarłego niedawno wybitnego uczonego — ekonomisty polskiego, 12. bułka z masłem, serem, wędliną itp., 14. bohater tragedii Szekspira — król przedhist. Brytanii, 16. miejscowość lotniskowa pod Warszawą (obecnie granica Pragi-Południe), 18. rampa dla pasażerów, 19. jedna (duża) z wysp w archipelagu Małych Wyp Sundańskich, 21. np. koń, mysz, lew, wieloryb, 24. 1/16 arszyna, 27. granicy z Boliwią, Argentyną i Peru, 28. lewatywa, 29. podarunek, prezent, 30. największa rzeka Francji, 31. leci w północznie.

PIONOWO: 1. sprzęt domowy wykwiłtniejszy, 2. wałek tapety, papieru, 3. acan, 4. czerwone światło samochodu zapalające się przy naciśnięciu hamulca, 5. autor „Orki na ugorze”, 6. lek przeciwgrzybowy, 9. brukiew, 11. muzeum gromadzące w warunkach naturalnych wytwory kultury ludowej, 13. wskazanie miejsca zamieszkania, pobytu, 15. epoka, 17. imię Cembrzyńskiej, 19. mikroob, 20. małżonka króla zwierząt, 22. krótki utwór sceniczny o żartobliwej treści, 23. żargonowe powiedzenie znaczące dobrze, świetnie, 25. kotwicowisko przed portem, 26. cyfra albo człowiek nie nie znaczący.

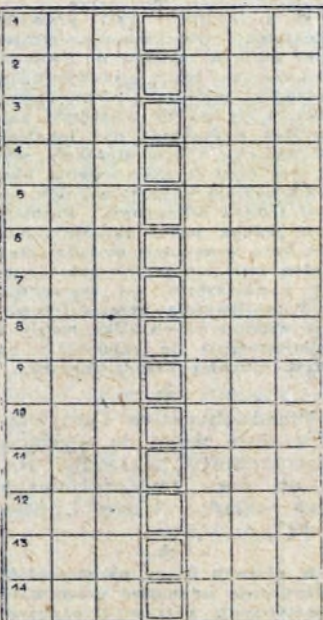
## SYLABÓWKA



Poziomo: 1. rura przewodząca do przenoszenia energii w postaci mikrofal, 3. członkini plemienia, które w r. 455 złupilo Rzym, 5. kraj pachnący żywica, 7. gruba laska, 8. żeńskie imię (często w biblij), 10. kapłan buddyjski w Tybecie lub Mongolii, 11. pierwiastek odkryty przez Marię Curie-Skłodowską, 12. częścica wypłata długu, należności, 14. zapalenie błon śluzowych (dokuczliwe), 16. spotykają się w niej wilki morskie, 18. patronka gorników, 19. ręczny kuferok.

Pionowo: 1. popularna roślina strączkowa, 2. H<sub>2</sub>O + alkohol, 3. ma kopiec K. Mogiły, 4. jest telewizyjna i filmowa, 6. dopływ Bugu, 8. handlowa dzielnica Konstantynopola, 9. wagon, którym jeżdżą ważne osoby, 12. roślina o wielkich liściach (z niej kompot), 13. pojazd dwukołowy o nożnym napędzie, 15. cienki kawałek chleba lub bułki z masłem, 16. waga opakowania towaru, 17. wnętrze podłużne kościoła

## LITERÓWKA



cy, 3. w kopalni lub na ulicy, 4. rekwizyt Chaplina, 5. portmonetka przedziałów, 6. wiązanka kwiatów (liści, kłosów), w kształcie koła, 7. między tenorem a basem, 8. jest nim ślimak, maiz i in., 9. rumak bojowy (często wspomniany w Trylogii), 10. miasto powiatowe w woj. lubelskim, 11. nie wolno go deptać, 12. grzał i oświetlał, 13. sporządzała surowiec dla tkacza, 14. parking palt.

BONY KSIĄŻKOWE  
ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ  
Z NR 9 I 10 WYLOSOWALI:

1. Stefan Pańczyk — N. Huta, os. Zgody 10/91; 2. Tadeusz Sobociński — Wyciąże 53; 3. Jan Kaduczek — Kraków, ul. Lipowa 36/4; 4. Maria Opolowska — Kraków 28, os. Sioneczne 14/108; 5. Helena Michalec — Staniątki 266; 6. Ryszard Rosiejha — N. Huta, Centrum D, bl. 1/67; 7. Grażyna Kruk — N. Huta, os. Urocz 1/146; 8. Maria Kosińska — N. Huta, os. Kolorowe 12/32; 9. Anna Bajan — N. Huta, os. Szkolne 33/46; 10. Maria Krestian — N. Huta, os. Szkolne 33/45.

Rozwiązanie zadań prosimy nadsyłać na adres redakcji do dnia 31 bm. Wśród autorów przynajmniej dwóch prawidłowych rozwiązań redakcja rozlosuje nagrody w postaci bonów książkowych.

Krakowska  
Drukarnia Prasowa  
Kraków, Wielopole 1